



# Dukla.PL

## DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

### **Kwiaty żałoby**

*Dziś, wczoraj, dawniej, w minionych latach  
bliscy odeszli z naszego świata  
do domu Ojca, gdzieś nad gwiazdami,  
gdzie się spotkają znów kiedyś z nami.....*

*A dziś czekają na nas ich groby  
na znicz pamięci i kwiat żałoby  
i na wspomnienie o nich serdeczne  
i na modlitwę o życie wieczne ...*

P. Z. Legionowo listopad 2014

# „Zielono mi”

## Nowa kwiaciarnia w gminie Dukla

11 października br. w Równem otwarta została kwiaciarnia o nazwie „Zielono mi”. Kwiaciarnia powstała przy wsparciu dotacji z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach projektu „Dobry start w przedsiębiorczość”, realizowanego przez Bieszczadzkie Forum Europejskie. W otwarciu uczestniczył prezes Bieszczadzkiego Forum Europejskiego pan Adam Basak.

Skąd dowiedziała się pani o projekcie Bieszczadzkiego Forum Europejskiego „Dobry start w przedsiębiorczość” – pytam Katarzynę Rapała właścicielkę nowo otwartej kwiaciarni.

**Kasia Rapała:** Informację o projekcie przeczytałam na stronie internetowej gminy Dukla [www.dukla.pl](http://www.dukla.pl), poszłam na spotkanie rekrutacyjne do dukielskiego muzeum, które zorganizowało BFE.

kbr: Czego pani dowiedziała się na spotkaniu?

**Kasia Rapała:** Dowiedziałam się jakie formy wsparcia są dla zakładających działalność gospodarczą. A mianowicie szkolenie grupowe i doradztwo indywidualne, a także wsparcie finansowe do 40 tys. zł na inwestycje dla 40 beneficjentów i wsparcie pomostowe również dla 40 beneficjentów w wysokości 1600 zł miesięcznie przez



Katarzyna Rapała i Adam Basak w nowo otwartej kwiaciarni

okres maksymalnie 6 miesięcy prowadzenia działalności.

kbr: Kto mógł być uczestnikiem projektu?

**Kasia Rapała:** Tylko osoby bezrobotne, zarejestrowane w Urzędzie Pracy na terenie województwa podkarpackiego poniżej 30 roku życia lub powyżej 50 roku życia.

kbr: Czy pomysł na założenie działalności był, czy powstał na gorąco?

**Kasia Rapała:** Pomysł już był w głowie, szukaliśmy finansów i udało się. Otrzymaliśmy 40 tys. dotacji inwestycyjnej i 9600 zł wsparcia pomostowego. Jestem z wykształcenia plastykiem, więc kwiaciarnia i florystyka bardzo mi odpowiada. Kwiaciarnia jest w moim domu rodzinnym. Pomagała mi cała rodzina: mąż, dziadkowie, teściowie. Włożyliśmy bardzo dużo pracy, aby

ciąg dalszy na str. 9 ►

## Złota myśl:

„Gdyby na świecie wszystko działo się rozumnie, to nic by się nie działo”

[autor nieznany]

## W listopadowym numerze:

„Zielono mi” .....	2
Wszystko się pozmieniało .....	3
Na naukę nigdy nie jest za późno .....	4
INFORMACJA DLA WYBORCÓW .....	4
Nagrody Burmistrza dla nauczycieli .....	5
W 25. rocznicę odzyskania wolności .....	6
Dzień Przedszkolaka w Dukli .....	6
Jak przez Duklę kolei żelaznej nie zbudowano c.d. ....	7
Przed wrześniem 1939 r. ....	8
VII POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ .....	10
Ośrodek Kultury w Dukli informuje .....	10
MAŁE FORMY TEATRALNE .....	10
VIII Eliminacje Gminne Pieśni Patriotycznej .....	11
Kącik poetycki .....	11
70. rocznica krwawych walk .....	11
Manewry w Barwinku .....	12
Polonina Caryńska złotem malowana .....	12
Izabela Zatorska i Daniel Wosik najszybsi .....	17
Mecz weteranów z okazji 70 rocznicy .....	17
Gminna Liga Tenisa Stołowego .....	17
Żółty jesienny liść tyle mi opowiedział .....	18
Spotkanie ludzi z pasją .....	19
Edward Marszałek .....	19
Pozdrowienia z Prowansji .....	20
Przygotowanie zawodowe .....	21
Zaczynać i kończyć ze świętym .....	23
Cuda z drewna i poroża .....	23
OGŁOSZENIA .....	23
W pasiece .....	24
Eksperymenty z miodem .....	24
W krainie rondla i patelni .....	24
Łowiectwo i ekologia .....	25
Dukla wczoraj i dziś .....	26
Cuda z drewna i poroża - wystawa Pawła Pelczara .....	27
Pozdrowienia z Prowansji .....	27

**DUKLA.pl** - miesięcznik ([www.dukla.pl/dps](http://www.dukla.pl/dps))

**Wydawca:** Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

**Adres redakcji:** 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301, tel. (+48\*13) 432-91-33, fax (+48\*13) 433-10-11, e-mail: [dps@dukla.pl](mailto:dps@dukla.pl)

**Redaguje zespół:** Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szynak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Halina Czacik, Mirosław Matyka, Barbara Pudło

**Współpracujący:** Fryderyk Krówka, Witold Puz, Zbigniew Ringer, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś

**Druk:** Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, [www.hedom.pl](http://www.hedom.pl)

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiuścacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 29 października 2014 r.

Udostępniono do sprzedaży 3. 11. 2014 r. Nakład 450 egz.

**OKŁADKA:** Cmentarz komunalny w Dukli. Fot. Zbigniew Panek

## XV Bieg na Górę Cergową



Bieg rozpoczęty



Impreza towarzysząca: biegi dla dzieci i młodzieży



Nagrody i dyplomy najmłodszym biegaczom wręczali: burmistrz Dukli Marek Górak i dyrektor MOSiR w Dukli - Michał Szopa



Najszybsze kobiety XV Biegu na Cergową kat. open: (od lewej) Ania Berdek (2 m), Izabela Zatorska (1 m), Magdalena Musiałik (3 m)

## Szanowni Państwo.

Dobiega końca czas pełnienia przeze mnie urzędu Burmistrza Miasta i Gminy Dukla.

Po 12 latach nieprzerwanej pracy na tym stanowisku, nie ubiegam się już o ponowny wybór.

Bardzo dziękuję za dotychczasową współpracę na rzecz naszej Gminy, za zaufanie, wsparcie, życzliwość oraz za wszystkie nasze spotkania, rozmowy, pomysły i inicjatywy, które służyły rozwojowi Dukielszczyzny.

Mam nadzieję, że te 12 lat zapamiętacie Państwo jako dobry czas dla naszej Gminy.

Pragnę zapewnić, że w dalszym ciągu będę dokładał wszelkich starań, aby dotychczas zrealizowane projekty, jak i te rozpoczęte podnosiły jakość życia w Gminie Dukla oraz rozstawały naszą Małą Ojczyznę.

Dziękuję za wszystko

Z wyrazami szacunku,  
Burmistrz Marek Górak

## Widziane z Cergowej

## Wszystko się pozmieniało



Źródło: internet

Podczas gdy my tu w Polsce pławimy się w słońcu i jesiennym cieple, ani nam na myśl nie przyjdzie, że gdzieś tam w górach Azji polscy himalaiści walczą nie tylko ze ścianą, ale także z pogodą. Ze śniegiem, który zasypie oczy

i wszelkie ślady. Z wiatrem co powala z nóg. Z mrozem, dla którego braknie już skali termometru. Z własną słabością, a może i z myślą: po kiego licha pcham się tam, gdzie

ciąg dalszy na str. 5 ►



Uczestnicy projektu

## Na naukę nigdy nie jest za późno

### Projekt „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w gminie Dukla”

„Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w gminie Dukla” to projekt realizowany z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka działanie 8.3 ze 100% dofinansowaniem z programu. W ramach projektu zakupiono 240 zestawów komputerowych wraz z dostępem do internetu.

200 komputerów otrzymali mieszkańcy gminy Dukla z różnych grup społecznych, są to osoby: otrzymujące świadczenia rodzinne, pomoc społeczną, stypendia socjalne, osoby niepełnosprawne, osoby 50+, samotni rodzice, rodziny zastępcze, dzieci uzdolnione.

Pozostałe 40 komputerów trafiło do jednostek gminy Dukla: Szkoły Podstawowej w Iwli, Zespołu Szkół nr 1 w Dukli, Środowiskowego Domu Samopomocy w Cergowej, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dukli.

Osobom, dla których zostały zakupione zestawy komputerowe, zostały zorganizowane szkolenia dotyczące podstawowej obsługi komputera i korzystania z internetu. Sprzęt pozostaje własnością gminy, a mieszkańcy mają go w użyczenie na podstawie umowy – użyczenia.

O programie realizowanym przez gminę Dukla dowiedziałam się z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dukli. Zostałam zakwalifikowana do projektu i teraz uczestniczę w szkoleniu. Wcześniej z komputerem nie miałam nigdy do czynienia. Teraz już opanowałam podstawowe czynności związane z jego obsługą i mam nadzieję nauczyć się więcej. Na naukę nigdy nie jest za późno – powiedziała pani Barbara Jakubek z Barwinka, uczestniczka szkolenia i projektu.

Burmistrz Marek Górak i zastępca burmistrza Andrzej Bytnar po szkoleniach wręczali certyfikaty otrzymującym sprzęt komputerowy. Aktualnie trwa dostawa i montaż sprzętu mieszkańcom.

Krystyna Boczar-Różewicz

## INFORMACJA DLA WYBORCÓW

### O UDZIALE W GŁOSOWANIU W WYBORACH DO ORGANÓW JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO - W DNIU 16 LISTOPADA 2014R.

Wyborcy zameldowani na pobyt stały na obszarze gminy oraz wyborcy wpisani do rejestru wyborców na własny wniosek – zostaną z urzędu wpisani do spisu wyborców.

Wyborcy zameldowani na pobyt czasowy zostaną ujęci w spisach wyborców w miejscu ich zameldowania na pobyt stały.

Zaświadczeń o prawie do głosowania poza miejscem stałego zamieszkania nie wydaje się.

Wyborcy niepełnosprawni mogą głosować w lokalach wyborczych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych w: - **Dukli** (Zespół Szkół Nr 1 ul. Kościuszki 13, Zespół Karpackich Parków Krajobrazowych ul. Trakt Węgierski 8a, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji ul. Armii Krajowej 1a), **Teodorówce** (Dom Ludowy) oraz **Iwli** (Dom Ludowy). W tym celu należy złożyć wniosek w Urzędzie Miejskim w Dukli – **najpóźniej do dnia 12 listopada 2014r.**

Wyborcy niepełnosprawni posiadający orzeczenie właściwego organu orzekającego o stopniu niepełnosprawności mogą głosować korespondencyjnie a także przy użyciu nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille’a. Wniosek w tej sprawie należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Dukli – **najpóźniej 27 października 2014r.**

Wyborcy niepełnosprawni posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a także wyborcy posiadający równoznaczne orzeczenie organu rentowego oraz wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat – mają prawo do ustanowienia **pełnomocnika do głosowania**. Wniosek w tej sprawie należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Dukli – **najpóźniej do dnia 7 listopada 2014r.**

Spis wyborców udostępniany będzie do wglądu w Urzędzie Miejskim w Dukli /pok.107/**między 26 października 2014r. a 10 listopada 2014r.** w godzinach pracy urzędu.

Marek Górak  
Burmistrz Dukli



Burmistrz Marek Górak wręcza dyplom pani Barbarze Jakubek

### Widziane z Cergowej

► dokończenie ze str. 3

mnie nie potrzebują, skoro można w tym samym czasie leżeć w ciepłym łóżku, lub w poobiedniej drzemce na tapczanie z książką w rękę. Albo z pieskiem na smyczy na spacerze w niedalekim parku.

Można, na pewno można. Ale gdyby tak podchodzić do sprawy, to Ameryki by do dziś nie odkryto, nie byłoby szczepionek, wielkich dzieł literackich, nie byłoby wojen i tak upragnionego po nich pokoju. Łuczywo oświetlałoby pomieszczenia, pisalibyśmy rysikiem na ścianach jaskiń, w radiu nie słuchałbym w tej chwili wieści, że w górach już białawo i pierwsze śniegi obecnej jesieni.

To co, przyjdzie nam z Jurkiem wydeptywać śniegowe ścieżki w Beskidach, dokąd się wybieramy na spóźnione jesienne słońce? Kufajka zastąpi wiatrówkę, a ciepła herbata z termosu chłodną wodę z górskiego źródła? Długi i ciepły dzień zamieni się w krótkie godziny, gdy zmierzch przyjdzie nagle i niemal zastanie nas na szlaku? To jest tak, kiedy się leniwiło w czas przyjazny wędrownikom, kiedy rower podmiejski zastępował długie godziny na górskim szlaku, a widoki z Babiej, Piłska czy Boraczej ustępowały obrazowi kopca Piłsudskiego pośrodku Lasu Wolskiego w Krakowie.

I to jest to чудо krakowskie. Nie dość, że Wawel, kościół Mariacki i mistrz Stwosz, że Sukiennice, Brama Floriańska, Barbakan i Planty, to jeszcze góry jakby na podorędziu. W Tatry zajedzie za półtorej godziny, w Beskid Żywiecki czy Śląski podobnie, w góry myślenickie za trzydzieści minut. Prawda, w Bieszczady stąd cztery godziny z hakiem, w Karkonosze to już cała wyprawa, a nad

morze, to już nawet strach pomyśleć. Prawda jednak i taka, że ta cała współczesna nowoczesność zabiła w dużym stopniu urok turystycznego podróżowania. Kiedy w studenckich czasach stało się na drodze i pół dnia czekając, aż jakiś łaskawiec zatrzyma się podwiezie dwadzieścia kilometrów, a jeżeli podwiezie dziewczynę w stronę Tatr, to koniecznie będzie się z nią chciał umówić na tańce w zakopiańskiej „Watrze”.

Kiedy w Krakowie wsiadało się do pociągu o dwunastej w nocy, aby na szóstą rano obudzić się na twardej pociągowej ławce w Zakopanem i po dniu na nartach pędziło się do tego samego pociągu, który spod Tatr o dwunastej w nocy dowlekał się na szóstą rano do Krakowa. Aha, i jeszcze z dworca zakopiańskiego pędziło się na dworzec pekaesu, aby jak najszybciej dojechać do Kuźnic, ustawić się tam w kolejce do kasy, by najrychlej wyjechać na Kasprowy. A z czasem przyszły Alpy we wszystkich chyba alpejskich krajach, jeden raz były i Kordyliery kanadyjskie, ale wciąż jest w zapasie krakowski Las Wolski, gdzie bieganie na nartach całkiem takie samo jak w najlepszych górach nizinach świata. Mój Boże, a ileż jeszcze tych nart zostało do biegania, zjeżdżania - rok, dwa, dziesięć, dwadzieścia? Nie nam o tym przesądzać, tam w Górze wszystko już wiadomo.

Był chwilę temu, wciąż w trakcie pisania, dzwonek w telefonie, to Nowy Jork na linii. Kiedy tu nadal prawie lato, po tamtej stronie Wielkiej Wody, wody z nieba co niemiara, a i chłody i zapowiedź jesieni. Tak to w tych naszych klimatach kończy się latowa lab'a i słońce coraz niżej, przyjdzie nam wdziwiać ciepłe swetry, czapki, a i parasole się przydadzą.

## Nagrody Burmistrza dla nauczycieli

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 15 października 2014 roku burmistrz Dukli Marek Górak wręczył nagrody dla dyrektorów i nauczycieli za ich osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, oraz za realizację zadań statutowych szkół. Nagrody przyznawane są corocznie ze specjalnego funduszu nagród, który tworzy 1% planowanych wynagrodzeń osobowych nauczycieli. z czego do dyspozycji organu prowadzącego przeznacza się 30% tych środków. Nagrody przyznawane są w oparciu o regulamin przyznawania nagród uchwalony Uchwałą Rady Miejskiej w Dukli Nr XLIX/332/14 oraz wnioski o nagrodę, które opiniuje komisja powołana przez burmistrza.

### W 2014 roku zostało nagrodzonych ośmiu pedagogów z naszych szkół są nimi:

- Pani **Katarzyna Reczkowska - Buryła** - dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Równem,
- Pani **Lucyna Gumienny** – zastępca dyrektora wychowania przedszkolnego w Zespole Szkół Nr 1 w Dukli,
- Pani **Dorota Dołęgowska** - nauczycielka przyrody, plastyki w Zespole Szkół Publicznych w Równem,
- Pani **Małgorzata Kusiak** – nauczycielka geografii i edukacji dla bezpieczeństwa w Zespole Szkół Nr 2 w Dukli,
- Pan **Arkadiusz Twardzik** – zastępca dyrektora i informatyk w Zespole Szkół Nr 2 w Dukli,
- Pani **Bożena Szydło** - nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Zespole Szkół Publicznych w Jasionce,
- Pani **Bożena Mastej** - nauczycielka wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Wietrznie,
- Pani **Marta Marszał** - nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej w Wietrznie,

Wszystkim nauczycielom życzę dalszych sukcesów w pracy zawodowej i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, satysfakcji z wykonywanej pracy i dalszego rozwoju.

Danuta Szczurek  
Dyrektor ZOPO Dukla

Na krakowskich Plantach już coraz więcej złotych albo i złotych liści, a Planty same w sobie to istne чудо. Wymyślił je niedysyjszy prezydent miasta Florian Straszewski, a rozwalając stare mury forteczne, które otaczały miasto, w ich miejsce ustanowił piękne plantacje. One o każdej porze roku zachęcające do krótkich wędrowek, ale zmieniły się gusta krakowskich mieszczan, kiedyś po niedzielnej mszy w Mariackim

o dwunastej obowiązkowo szło się na plantowy spacer. Dziś i mariacka dwunastka inna niż kiedyś, w tamtych latach odprawiał msze o tej godzinie mariacki infułat ksiądz Ferdynand Machay, chyba Słowak z pochodzenia, na dwunastkę przychodziło się także dla jego kazań, miał specyficzny akcent.

Ale wszystko się już zmieniało.

Zbigniew Ringer

# W 25. rocznicę odzyskania wolności

## Sadzenie Dębów Wolności

**DĄB WOLNOŚCI**  
POSADZONY Z INICJATYWY  
BRONISŁAWA KOMOROWSKIEGO  
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
WRAZ  
Z OCHOTNICZYMI STRAŻAMI POŻARNYMI  
I LASAMI PAŃSTWOWYMI  
DLA WSPÓLNEGO UCZCZENIA  
25 LAT WOLNEJ POLSKI  
1989 - 2014

18 października 2014 roku w gminie Dukla posadzono dwa Dęby Wolności dla upamiętnienia 25. rocznicy odzyskania przez Polskę wolności w wyborach 4 czerwca 1989 roku oraz demokratyczne przemiany w Polsce i na świecie. Dęby zostały posadzone na placu przy budynku Bazy Ratownictwa Ogólnego, w której mieści się Ochotnicza Straż Pożarna w Dukli i w Równem na placu przed murami kościoła parafialnego.

Inicjatorem sadzenia Dębów Wolności jest prezydent RP Bronisław Komorowski, który wspólnie z prezesem ZG Związku OSP RP Waldemarem Pawlakiem posadzili pierwszy Dąb Wolności w dniu święta Bożego Ciała 19 czerwca 2014 roku w Łowiczu.

W uroczystości sadzenia dębów w Dukli uczestniczyli: burmistrz Dukli Marek Górak, nadleśniczy Nadleśnictwa Dukla Tadeusz Mędrak, wiceburmistrz Andrzej Bytnar prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Dukli Andrzej Ukleja, komendant Oddziału Miejsko-Gminnego OSP RP w Dukli Wiktor Madej, strażacy ochotnicy z OSP Dukla. Podczas uroczystości burmistrz Marek Górak odczytał list prezydenta RP

Bronisława Komorowskiego. Na kamiennym obelisku, który został z okazji sadzenia dębów postawiony umieszczono tablicę upamiętniającą to zdarzenie.

W Równem uroczystości sadzenia Dębów Wolności rozpoczęły się przybyciem na plac przed murami kościoła pocztu sztandarowego. Przybyłych na uroczystość gości przywitał wiceprezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP Waław Sporniak. List Prezydenta RP odczytał dh. Jarosław Gniady, po czym nastąpiło sadzenie Dębu Wolności. Dąb sadzili: burmistrz Marek Górak, wiceburmistrz Andrzej Bytnar, nadleśniczy Tadeusz Mędrak, komendant Wiktor Madej i Prezes Andrzej Ukleja. W uroczystościach wzięli również udział: ks. proboszcz Wojciech Kisiel, radni gminy Dukla: Jan Marszał i Waldemar Patla, przewodnicząca KGW w Równem Grażyna Kłap, strażacy z OSP Równem, mieszkańcy Równego. Po posadzeniu Dębu Wolności ks. proboszcz poświęcił obelisk z tablicą pamiątkową i dąb. Uroczystość zakończyła się skromnym poczęstunkiem w Domu Ludowym w Równem.

Teraz nie pozostaje nic innego tylko dbać o dęby, aby ro-



## Dzień Przedszkolaka w Dukli

20 września obchodzone ustanowione przez Sejm RP święto wszystkich przedszkolaków zwane Ogólnopolskim Dniem Przedszkolaka.

Tego dnia dzieci z Przedszkola Gminnego w Dukli z dumą przemarszerowały ulicami miasta z balonikami i transparentami w celu uczczenia tego święta.

Wychowanie przedszkolne jest pierwszym i najważniejszym etapem kształtowania świadomości naszych dzieci. Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka jest okazją nie tylko do zabawy, ale także do zwrócenia uwagi na znaczenie edukacji przedszkolnej w rozwoju i wychowaniu dziecka.

Z okazji tego szczególnego dnia wszystkim przedszkolakom życzymy samych sukcesów i wielu powodów do radości, tak aby cenny czas spędzony w przedszkolu stał się nie tylko podstawą dalszej edukacji, ale także niezapomnianą przygodą.

Alicja Jaworska



sły na chwałę naszej gminy i Ojczyzny i wpisały się w historię jak Dąb Bolesław, Warcisław, czy Bartek.

Krystyna Boczar-Różewicz

# Rocznice wymarszu I Kompanii Kadrowej z krakowskich Oleandrów



I kadrowa - 25 rocznica



I kadrowa - 1964 r.

## Jak przez Duklę kolei żelaznej nie zbudowano c.d.

W wyniku starań Rzeszowa o budowę połączenia kolejowego z Jasłem, w 1890 r otwarto linię kolejową na tej trasie. Dzięki temu połączeniu kolejowemu Rzeszów miał również połączenie na linii kolei transwersalnej z Krosnem i Sanokiem oraz Nowym Sączem. Potrzebę przebudowy i rozbudowy dworca kolejowego i jego otoczenia władze Rzeszowa zaprezentowały w wystąpieniu z 20 czerwca 1908 r. do c.k. Eisenbahnministerium w Wiedniu, akcentując następująco: „... projektowana przebudowa usunie zaledwie najniezbędniejsze chwilowe braki, nie wystarczy atoli dla zaspokojenia potrzeb miasta i ruchu podróźnych, których z dniem każdym znacznie wzmagą i wzmoże się jeszcze bardziej ze względu na

uchwaloną już przez sejm budowę nowej linii kolejowej Rzeszów-Nisko i zaznaczoną potrzebę budowy linii kolejowej Rzeszów-Dukla.” Tak więc i ze strony tego miasta dostrzegano potrzebę budowy kolei przez Przełęcz Duklielską.

Przez Duklę projektowano wstępnie linię kolejową na Węgrzy, do realizacji której jednak nie doszło. Sejm galicyjski uchwalił poparcie starania gminy i wystąpił do c. k. Ministerstwa Handlu, aby projektowana kolej z Węgier do Galicji nie na Lisko lecz na Duklę przeprowadzona została. W 1909 r. poseł Jan Stapiński składał wniosek w Sejmie o budowę linii kolejowej Krosno-Dukla. Inwestycji tych nie zrealizowanych było więcej na projektowanych trasach: Jasło - Nowy Żmigród - Grab czy Dę-



bica - Jasło - Przełęcz Duklielska - Svidnik.

Oprócz posła Stapińskiego gorącym orędownikiem budowy nowych linii kolejowych w naszym powiecie był inż. Edward Wereszczyński. Jego kosztem i staraniem w roku 1910 w drukarni Wojciecha Lenika w Krośnie wydano broszurę pt. „Kolej Przemysł-Brzozów-Krosno czy Brzozów-Rymanów a raczej Humniska-Wróblik. Kilka uwag na czasie”. Autor zauważył, że na obszarze ograniczonym liniami kolejowymi: Rzeszów-Jasło, Jasło-Zagórz, Zagórz-Przemysł i Przemysł-Rzeszów o powierzchni około 6 625 km<sup>2</sup> jest tylko jedna wąskotorowa ślepa linia kole-

jowa Przeworsk-Dynów. Tak też pozostało do dnia dzisiejszego, z tym tylko, że po drugiej wojnie światowej przy ustalaniu granic chyrowski węzeł kolejowy włączono w skład wschodniego sąsiedniego państwa i tym samym nie ma swobodnego przejazdu z Zagórze do Przemysła. Z broszury dowiadujemy się, że Departament kolejnictwa Wydziału Krajowego we Lwowie miał kilka rozwiązań przecięcia opisanego obszaru linią kolejową a zwłaszcza połączenia kolejowego okolic Brzozowa z istniejącą siecią kolei galicyjskich. Krajowe biuro kolejowe pozytywnie zaopiniowało budowę linii Sanok - Brzozów - Strzy-

ciąg dalszy na str. 8 ►

# Przed wrześniem 1939 r.

W maju 1939 r. Polska Poczta, Telegraf i Telefon wydała zbiór 32 kart pocztowych z nadrukowanym znaczkiem, stanowiącym ciekawy materiał historyczny i kolekcjonerski. Na każdej kartce znajduje się zdjęcie z epoki wraz z opisem. Całość ujęta jest w jednolity projekt graficzny z elementami zdobniczymi nawiązującymi do tego wielkiego zdarzenia. Oprócz cyklu pocztowych korespondentek, 1 sierpnia 1939r. wydano blok trzech znaczków (katalogowane jako blok nr 8, znaczki nr 336-338) oraz stosowano w Urzędzie Pocz-

towym w Krakowie i Kielcach okolicznościowe stemple pocztowe – datowniki.

6 sierpnia 1939 r. na błoniach krakowskich z udziałem Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza odbyły się w formie wielkiej manifestacji patriotycznej uroczystości z 25 rocznicę wycieczki „Kadrówki”. W defiladzie przed Naczelnym Wodzem uczestniczyło pięciu powstańców styczniowych oraz żołnierze I Kompanii Kadrowej Legionów Polskich. W uroczystościach wzięło udział ponad sto tysięcy Polaków z całego

kraju. Marsz poprzedziło przybycie czternastu sztafet strzeleckich, rozpoczynających swój bieg w miejscach związanych z walkami o niepodległość. Młodzi strzelcy przybyli między innymi spod Łowczówka, Wilna, Lwowa, Lasek i Radzymina. Patronat nad ostatnim przedwojennym Marszem objął generał broni Kazimierz Sosnkowski - Szef Sztabu I Brygady Legionów, jeden z najbliższych współpracowników Józefa Piłsudskiego, a podczas II wojny światowej, w latach 1943-1944, Naczelnym Wódcem. Napisał on w liście do uczestników: „W 20 lat

po odzyskaniu niepodległości rozpoczyna się główny akt walki o jej utrwalenie. Przegrana w tej walce oznaczać może zagrożenie egzystencji państwa - ale w dzień zwycięstwa słońce wszędzie nad Wielką Polską, nad mocarstwem powołanym do wspólnych przeznaczeń”.

W przemówieniu do uczestników Marszu w 1939 roku Marszałek Śmigły powiedział: „Ten dzień jest przede wszystkim wielkim nieśmiertelnym dniem Komendanta, lecz równocześnie jest historycznym wielkim dniem Polski. Nie ulega żadnej wątpliwości, że przeciwstawiamy się wszystkim środkami (...) każdej próbie bezpośredniego lub pośredniego naruszenia interesów,

praw i godności naszego państwa”.

Była to ostatnia wielka manifestacja patriotyczna II RP. Za niecały miesiąc agresja niemiecka, a później sowiecka przerwały niepodległość Polski.

W 1964 roku, w pięćdziesięciolecie wymarszu I Kompanii Kadrowej, wydano staraniem grupy pasjonatów historii z Wydziału Architektury i Muzyki oraz 7 Pułku Ułanów serię kart pocztowych nawiązujących do tej wydanej przed ćwierćwieczem, a różniącej się jedynie liczbą rocznicy wielkiego wydarzenia.

opracował  
Janusz Kubit

## „Zielono mi”

► dokończenie ze str. 2

doprowadzić pomieszczenie do stanu obecnego.

kbr: Czy oprócz rodziny ktoś panią wspierał w tych działaniach?

**Kasia Rapała:** Tak, zawsze mogłam skorzystać z doradztwa w BFE, dużo porad co do zakładania działalności otrzymałam w Urzędzie Miejskim w Dukli, szczególnie dziękuję pani Halinie Głód.

kbr: Jak długo trwała realizacja projektu?

**Kasia Rapała:** Pierwsze spotkanie było wczesną wiosną w marcu, a w październiku oficjalne otwarcie. Uważam, że to było szybko.

Kbr: Skąd nazwa „Zielono mi”, jak słowa znanej piosenki?

**Kasia Rapała:** Nazwa pochodzi od roślin, bo zajmować będziemy się przede wszystkim kwiatami, robić będziemy wiązanki ślubne i pogrzebowe, sprzedawać rękodzieło. Ale prawie wszystko związane z roślinnością, więc „Zielono mi” pasuje.

Kbr: W jakie dni i w jakich godzinach czynna jest kwiaciarnia?

**Kasia Rapała:** Kwiaciarnia w Równem na ul. Staronia



Kasia Rapała z mężem Wojciechem

12 otwarta jest w każdy dzień od piątku do soboty od 8.00-15.00. Bardzo serdecznie zapraszamy.

Kbr: Dziękuję za rozmowę

**Kasia Rapała:** Dziękuję bardzo.

## Jak przez Duklę kolei żelaznej nie zbudowano

► dokończenie ze str. 7

zów, ponieważ rozwiązanie to miało skrócić dotychczasowe połączenie kolei transwersalnej z koleją Karola Ludwika o 53 km oraz zapewnić ruch tranzytowy na tym kierunku a tym samym zapewnić również rentowność linii. Komisja kolejowa Sejmu krajowego uznała jednak projektowaną linię za zbyt blisko położoną kolei transwersalnej i wskazała linię Przemysł-Krasiczyn-Dubiecko-Dynów-Brzozów-Rymanów jako posiadającą donioślejsze znaczenie dla kraju. Z taką opinią komisji sejmowej przesłano sprawę pod obrady Sejmu krajowego, który na posiedzeniu w dniu 8 października 1908 r. uchwalił proponowane rozwiązanie. Jednocześnie Sejm wezwał Wydział krajowy do przeprowadzenia rokowań z rządem i zainteresowanymi stronami, aby w pierwszej kolejności doprowadzić do realizacji odcinka Brzozów-Rymanów i w tym celu należało zlecić wykonanie projektu technicznego.

Pomimo „przesadzenia” sprawy przez organ prawodaw-

czy prowincji monarchii habsburskiej – Sejm krajowy, nie ustawały zabiegi miasta Krosna i okolicznych gmin dla zmiany trasy linii kolejowej z Przemysła i połączenie Brzozowa z Krosnem a nie z Rymanowem. W roku 1909 delegacja Krosna wraz ze wspomagającymi ją innymi czynnikami udała się do Krajowego biura kolejowego i przedstawiła bardzo dokładne i szczegółowe wyliczenia, które miały przemawiać za zmianą decyzji i doprowadzeniem kolei z Przemysła do stolicy powiatu nad Wisłokiem. We Lwowie uznano, że wyliczenia są zbyt „aptekarskie” i aby odsunąć ostatecznie sprawę na dalszy plan, zlecono wykonanie dokumentacji fotograficznej dla projektu szczegółowego linii. Pomimo odmowy udzielonej Krosnu, jeszcze raz gminy z terenu powiatu i sam powiat krośnieński wystąpiły do Sejmu o zmianę trasy i stacji końcowej projektowanej linii kolejowej. Zabiegi te nie przyniosły też pomyślnych rezultatów wobec zignorowania

przez Krajową komisję kolejową wniesionej petycji. Mglą tajemnicy otoczone jest podjęcie przez Sejm w dniu 8 lutego 1910 r. uchwały zlecającej Wydziałowi krajowemu dokładne zbadanie „aptekarskiego” projektu przedstawionego przez miasto Krosno, aby połączenie linii Przemysł-Brzozów z koleją transwersalną nastąpiło w Krośnie a nie w Rymanowie.

Najprawdopodobniej autorem „aptekarskiej” petycji do Sejmu krajowego był Edward Wereszczyński. (1)

W liczącej 40 stron, 3 mapki i liczne zestawienia broszurze autor bardzo szczegółowo uzasadnił potrzebę zmiany projektowanej trasy linii kolejowej z Przemysła. Główną przyczynę przyszłej słabej opłacalności linii miał stanowić brak z bezpośrednim obszarze jej przebiegu źródeł masowych transportów; jak kopalnie, zakłady przemysłowe oraz lasy i pochodzący stamtąd surowiec drzewny. Także przy połączeniu linii z Przemysła z koleją transwersalną w innym miejscu – w Zarszynie, trasa byłaby krótsza o 6 km niż z Rymanowem, co bezpośrednio przełożyłoby

się na mające być poniesione koszty. Realizacja linii w dotychczasowym umiejscowieniu nie wpłynęłaby także na rozwój miast Brzozowa i Rymanowa, albowiem, stacje kolejowe były dla tych miast planowane w sąsiednich wioskach: Humniska i Wróblak. Ponadto ukształtowanie terenu i konieczność prowadzenia linii kolejowej z odpowiednimi spadkami oraz zakrętami uwarunkowanymi rzeźbą terenu i warstwicami były bardziej korzystne przy wersji krośnieńskiej niż rymańskiej. Właściciele zakładów kąpielowych w Iwoniczu i Rymanowie zamiast, w trakcie budowy kolei transwersalnej postarać się o jak najbliższe przeprowadzenie jej trasy koło swoich zdrojowisk, poprzestali na nazwaniu stacji w Targowiskach „Iwoniczem” a stacji we Wróblaku „Rymanowem”. (2)

Istniały także w wersji krośnieńskiej trasy argumenty przemawiające za tą opcją, nawiązujące do bliskiego położenia Węgier do których droga wiodła przez Duklę. Można było projektować przedłużenie w przyszłości linii z Krosna przez Duklę na południe,

co byłoby krótsze o 4 km niż z Rymanowa. Prowadząc trasę z Wróblaka przez Rymanów, Iwonicz w dolinę Jasionki, do Dukli, stworzyć miano trasę w znacznej części równoległą do już istniejącej trasy transwersalnej o około 4 km, co byłoby nie ekonomiczne dla celów jej powstania. Poza tym druga trasa łącząca twierdził przemyską z Węgrami powinna być jak najdalej odsunięta na zachód, aby w przypadku agresji wojsk ze wschodu dłużej mogła pozostać w rękach sprzymierzonych, co zdawała się zapewniać w większej mierze wersja krośnieńska trasy.

Wnioski końcowe i podliczenia ekonomiczne symulacji eksploatacji linii kolejowej w wersji Brzozów-Krosno wskazywały na nadwyżkę w wysokości 64 233 koron, natomiast w wersji Brzozów (Humniska)-Rymanów (Wróblak) opiewały na niedobór w wysokości 21 000 koron. Mimo takich argumentów do końca epoki monarchii habsburskiej nie udało się zrealizować nowej linii kolejowej z Przemysła, bez względu na wybór stacji końcowej. Po Wielkiej Wojnie, gdy

powiat krośnieński znalazł się na rubieżach Rzeczypospolitej a na południu powstało nowe państwo – Czechosłowacja, nie myślano już o budowie kolei żelaznej przez Duklę na Węgry. I tak pozostało do dzisiaj, ale z innych względów. W połowie lat osiemdziesiątych XX wieku znikły z linii transwersalnej w Polsce lokomotywy parowe, niezawodne w trudnych warunkach zimowych. Parowozownia znajdowała się w Jaśle, stanowiącym stacją węzłową. Kilka lat temu zamknięto kasy biletowe na stacji kolejowej w Krośnie, jeszcze wcześniej na stacjach okolicznych a w 2014 r. przez Krosno już pociągi osobowe nie kursują. Czasem tylko przemknie po torach pociąg towarowy. Transport osobowy i towarowy przeniesiono na drogi. Dla odbycia podróży pociągiem rodzice z dziećmi muszą udać się do Rzeszowa lub Tarnowa. Z Dukli do najbliższej stacji kolejowej w Targowiskach jest 14 km. Na początku XX wieku mimo, że w Dukli kolei nie było, główna ulica w mieście, od pałacu Męcińskich prowadząca do Miejsca Piastowego

i ku kolei żelaznej, nazywała się Kolejowa. Aby przybliżyć budowę kolei w Brzozowie ponad sto lat temu wzniesiono nawet budynek stacji kolejowej, który do dzisiaj wykorzystywany jest na inne cele. Może jeszcze koleje żelazne powrócą do swej świetności z czasów sprzed stu lat, ale w innej rzeczywistości i wymiarze...

Janusz Kubit

(1) Edward WERESZCZYŃSKI ur. 7 IV 1870 r. w Ustrzykach Dolnych, s. Jana i Joanny z Matzgerów. Kształcił się we Lwowie. Po ukończeniu w 1892 r. Wojskowej Akademii Technicznej w Wiedniu został zawodowym oficerem austriackich wojsk technicznych. W latach 1893-1896 uczestniczył przy fortyfikowaniu Lwowa, następnie odbył krótką praktykę w pułku piechoty. W 1897 r. przeniesiony do rezerwy. W 1901 r. ukończył Politechnikę we Lwowie i pracował jako budowniczy dróg i mostów w przedsiębiorstwach cywilnych. Według jego projektu wybudowano m.in. most na Wisłoku w Brajkówce, oraz mosty w Krośnie. Po wybuchu I wojny światowej przydzielony został do wojska jako dowódca kompanii i inspektor wyszkolenia w sztabie armii, w stopniu kapitana. Następnie

w Wojsku Polskim; od 18 XI 1918 r. jako kapitan - z polecenia pplk Józefa Swobody, komendant powiatowy w Krośnie. Potem szef sekcji w IV Departamencie Ministerstwa Spraw Wojskowych. Major w 1920 r. W okresie 1921 - 1924 szef sekcji wojskowej w Ministerstwie Komunikacji. Podpułkownik w 1921 r., pułkownik w 1922 r. ze starszeństwem z 1 VI 1919 r.. Dowódca 2 pułku saperów kolejowych. 5 II 1927 r. Prezydent RP Ignacy Mościcki nadał mu z dniem przeniesienia w stan spoczynku - 30 IV 1927 r. stopień tytularnego generała brygady, Na emeryturze zamieszkał w Piotrkowie Trybunalskim. Zmarł 23 IX 1929 r. w Krakowie. Pochowany został na Starym Cmentarzu w Krośnie.

(2) Kuracjusze przyjeżdżający koleją żelazną do stacji Iwonicz (Targowiska) przeważnie nie wiedzieli, że ze stacji do Zdroju jest jeszcze ponad 10 km i aby się tam dostać muszą wynająć fiakra lub taksówkę. Na bardzo humorystyczną uwagę pozwolił sobie pewien starozakonny jegomość z Podgórze, który przyjechawszy za 5 koron i 90 halerzy z Krakowa, za drogę odbyłą do iwoniczkiego źródła dorożkę musiał zapłacić 10 koron. Po zakomunikowaniu mu przez fiakra ceny za przejazd, zawołał: "Nu! Czemu sze ta stacja nie nazywa się Kraków."

## VII POWIATOWY PRZEGLĄD PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ

**DUKLA 2014**

**TERMIN: 6 listopada 2014 r. godz 10.00**

**MIEJSCE: Sala Widowiskowa Ośrodka Kultury w Dukli  
ul. Kościuszki 4, 38-450 Dukla**

**ORGANIZATOR: OŚRODEK KULTURY W DUKLI  
PATRONAT HONOROWY: STAROSTWO POWIATOWE W KROŚNIE**

### REGULAMIN:

1. W konkursie może wziąć udział solista lub zespół z powiatu krośnieńskiego
2. Uczestników konkursu obowiązuje wykonanie jednej piosenki w języku obcym
3. Dopuszcza się do konkursu wykonawców z własnym akompaniamentem, z towarzyszeniem zespołu muzycznego lub podkładem muzycznym na płycie CD (format audio)
4. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest wypełnienie karty zgłoszenia i przesłanie jej na adres organizatora lub elektronicznie [norbert@dukla.pl](mailto:norbert@dukla.pl) do dnia 30 października 2014r.
5. Prezentacje konkursowe oceniać będzie komisja powołana przez organizatora
6. Kryteria oceny:
  - a) dobór repertuaru
  - b) poprawność językowa
  - c) muzykalność i warunki głosowe wykonawcy
  - d) ogólny wyraz artystyczny prezentacji
7. Kategorie wiekowe:
  - I) kl. I - III
  - II) kl. IV - VI
  - III) gimnazjum
  - IV) szkoły średnie
  - V) dorośli
8. W przypadku dużej ilości wykonawców, 31 października konkurs podzielony zostanie na dwa dni ( 6 i 7 listopada)
9. Jeżeli do konkursu zgłosi się dużo zespołów lub duetów, organizator może dodatkowo wyodrębnić te kategorie konkursowe (bez względu na wiek)
10. Placówka delegująca może zgłosić maksymalnie dwóch uczestników w każdej kategorii
11. Komisja konkursowa przyzna miejsca oraz wyróżnienia
12. Komisja konkursowa może przyznać GRAND PRIX Przeglądu
13. Laureaci Przeglądu otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy
14. Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy dyplom

15. Organizator przewiduje możliwość przyznania nagrody publiczności
16. Uczestnicy konkursu przyjeżdżają na koszt własny
17. Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany regulaminu  
Przystępując do przeglądu, każdy uczestnik akceptuje regulamin wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez OŚRODEK KULTURY z siedzibą w DUKLI, UL. KOŚCIUSZKI 4 w celu promocji w galerii zdjęć i video na stronie internetowej [www.ok.dukla.pl](http://www.ok.dukla.pl).

### KARTA ZGŁOSZENIA:

VII Powiatowy Przegląd Piosenki Obcojęzycznej 2014r.

tytuł prezentacji .....  
imię i nazwisko wykonawcy (nazwa zespołu) .....  
kategoria wiekowa .....  
autor .....  
ilość uczestników .....  
szkoła (pełna nazwa) .....  
opiekun (tel.) .....  
uwagi .....



## MAŁE FORMY TEATRALNE

### GMINNY KONKURS DLA DZIECI I MŁODZIEŻY DUKLA 2014

#### Regulamin:

1. W konkursie mogą wziąć udział dzieci i młodzież z Gminy Dukla
2. W konkursie należy zaprezentować scenkę teatralną dowolnie wybranego autora
3. Czas prezentacji nie powinien przekraczać 30 min
4. Scenka teatralna nie powinna nosić znamion inscenizacji wiersza (ta forma ma przewidziany osobny konkurs)
5. W przedstawieniu może wziąć udział dowolna ilość wykonawców
6. Konkurs odbywa się co dwa lata na przemian z Gminnym Konkursem Inscenizacji Wiersza i Prozy
7. Prezentacje oceniać będzie komisja artystyczna powołana przez organizatora
8. Kryteria oceny

- Dobór repertuaru do wieku wykonawców
  - Poprawna dykcja
  - Pomysł reżyserski
  - Dobór kostiumów
  - Ogólny wyraz artystyczny
9. Konkurs przeprowadzony zostanie w III kategoriach wiekowych
    - I kat. - do kl. III
    - II kat. - kl. IV-VI
    - III kat. - Gimnazjum
  10. Konkurs odbędzie się 28 listopada 2014 w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Dukli o godz. 10.00
  11. Karty zgłoszenia należy składać do 24 listopada 2014r.
  12. Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w regulaminie

### KARTA ZGŁOSZENIA:

Tytuł prezentacji .....  
Czas trwania .....  
Kategoria .....  
Ilość uczestników .....  
Instytucja delegująca .....  
Opiekun, tel. kont. ....

## VIII Eliminacje Gminne Pieśni Patriotycznej

22 października br. w siedzibie Ośrodka Kultury w Dukli odbyły się eliminacje gminne Polskiej Pieśni Patriotycznej. Wystąpiło 18 uczestników w dwóch kategoriach wiekowych, szkoły podstawowe i gimnazja. Komisja konkursowa pod przewodnictwem Pani Barbary Pudło - specjalisty w Urzędzie Miejskim w Dukli do spraw kultury i promocji, wyłoniła laureatów do etapu powiatowego, który odbędzie się w Miejscu Piastowym:

### Kategoria I

- **Marco Casahuaman** – Studio Wokalne Bel Canto - „W Plecaku”
- **Bartłomiej Dębiec** – Szkoła Podstawowa w Wietrznie - „Biały Krzyż”
- **Monika Baraniecka** – Szkoła Podstawowa w Tylawie - „Pałacyk Michła”

### Kategoria II

- **Natalia Woźniak** – Gimnazjum w Iwli – „Białe Róże”
- **Magdalena Trzebunia** – Gimnazjum w Tylawie- „Marsz Sybiraków”
- **Aleksandra Dragan** – Gimnazjum Iwla – „Mury”
- **Kamila Kula** – Gimnazjum w Jasionce – „Miejcie Nadzieję”

Dodatkowo nagrodzone zostały na etapie gminnym:

- **Dominika Sikora** - gimnazjum Dukla
- **Julia Woźniak** - gimnazjum Głojsce

**Jakiela Piotr**  
**Fot. na wkładce**

## Kącik poetycki



Od listopadowego numeru drukować będziemy w Dukli wiersze naszych Czytelników w Kąciku Poetyckim. Zapraszamy piszących do przysyłania swoich utworów.

**Redakcja**

W tym numerze prezentujemy wiersze **Adama Czaji** z Równego, absolwenta dukielskiego liceum i prawnika z wykształcenia.

### Martwa natura

„jesteśmy rozmową”  
Jabłko na stole  
Zapach dymu w powietrzu  
I Ty wpatrzona w okno  
Jakbyś na kogoś czekała  
Powiedz coś  
Uśmiechnij się  
Bo wypalam się jak zapalka  
Jak drewno w kominku  
I coraz mniej  
I ciszej coraz  
Zanim zapadnę w wielką ciszę  
Przejdź ze mną drogę  
Do brzegów Styksu  
Pięknymi zdaniem.  
\*\*\*  
Słowami maluję Twój portret  
Zaczynam i kończę dzień  
Twoim imieniem  
Na poduszce wciąż leży Twój szept  
Nie umiem oswoić się z brakiem Ciebie  
Stałaś się  
Moim ósmym dniem tygodnia  
W słowach zakłętę barwy  
Których nie ma żadna rzecz

Adam Czaja

## 70. rocznica krwawych walk

W tym roku przypada 70. rocznica operacji karpacko-dukieleckiej. Uroczystości rocznicowe, tej jednej z najkrwawszych bitew górskich II wojny światowej, rozpoczęły się w 6 października na Słowacji z udziałem władz państwowych, prezydenta, premiera i ministra obrony narodowej.

Dzień później 7 października obchody zorganizowano w Polsce: najpierw w Nowosielskach, a później w Dukli na cmentarzu wojennym i pod Krzyżem Pojednania. Uroczystości były okazją do oddania hołdu poległym. Rozpoczął Burmistrz Dukli Marek Górak, po okolicznościowych przemówieniach, wysłuchaniu apelu pamięci i salwie honorowej, delegacje władz państwowych,

ciąg dalszy na str. 12 ►

# Manewry w Barwinku

## Ćwiczenia jednostek OSP w gminie Dukla

4 października br. przy Domu Ludowym w Barwinku odbyła się kontrola dokumentacji i stanu technicznego sprzętu i samochodów jednostek OSP działających na terenie gminy Dukla. Po kontroli jednostki OSP wzięły udział w ćwiczeniach, sprawdzających przeszkolenie strażaków i sprawność sprzętu i wozów strażackich.

Dwie jednostki OSP: Dukla i Równe są w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym i one kontrolowane były przez bryg. Marka Fejkiela z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie. Natomiast pozostałe jednostki działające poza systemem kontrolowane były przez: Andrzeja Ukleję - prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Dukli, Waclawa Spornika - wiceprezesa Zarządu. W tym roku kontrolowane były jednostki OSP z: Dukli, Równego, Tylawy, Łęk Dukielskich, Mszany, Iwli, Wietrzna, Zydranowej, Głojsce i Barwinka

Po kontroli, która w ocenie kontrolujących wypadła dobrze, odbyły się ćwiczenia wszystkich kontrolo-

wanych jednostek OSP. Ćwiczenia obejmowały pożar dużego budynku i ewakuację uszkodzonych osób. Zadaniem uczestniczących w ćwiczeniach jednostek straży była współpraca i ciągłość prowadzonych działań ratowniczo-gaśniczych. Strażakom i ćwiczeniom w Tylawie przyglądali się zaproszeni goście: burmistrz Dukli Marek Górak, wiceburmistrz Dukli Andrzej Bytnar, sołtys Tylawy Grzegorz Jadach, sołtys Barwinka Józef Magnuszewski. Brygadier Marek Fejkiel podsumowując ćwiczenia wyraził swoje zadowolenie ze stanu technicznego i sprawności sprzętu, a także z przeszkolenia biorących udział w ćwiczeniach strażaków.

Krystyna Boczar-Różewicz

# Połonina Caryńska złotem malowana



*Październik to miesiąc pięknej Polskiej jesieni  
Kiedy jawor wśród buków najbardziej czerwieni.  
Złotem obsypane lipy i brzozy  
Natury dywany w jesiennym kolorze.  
Połonina Caryńska świeżo malowana  
Borówczyśka z trawami kolorami dobrane.  
Gdzie nie gdzie czerwone owoce róży  
Z samotnym buczkiem w sukni złotej  
Podkreślają uroki jesiennym Bieszczadzkiem  
widokom.  
Tak wyglądała październikowa Połonina Caryńska  
złotem malowana.*

Wierszem opisałam jesiennie bieszczadzkie zajęcia terenowe zorganizowane przez szefową turystyki Małgosię Kusiak i opiekunów dla uczniów ZS nr 2 z Dukli.

Z podziękowaniami Maria Walczak,  
uczestnik wyprawy

## 70. rocznica krwawych walk

► dokończenie ze str. 11

samorządowych, służb mundurowych, kombatanów oraz młodzież i przedszkolacy z dukielskiego Przedszkola Gminnego złożyli wieńce pod Pomnikiem Żołnierza. Na cmentarzu wojennym spoczywają polegli podczas walk jesienią w 1944 roku. Pod Krzyżem Pojednania odmówił modlitwę w intencji poległych kustosz Sanktuarium św. Jana z Dukli o. Micheasz Okoński, złożono również wiązanki kwiatów

Uroczystości były okazją do wspomnienia uczestników walk oraz złożenia podziękowań tym, którzy pamiętają o kombatanach, a także dbają aby pamięć o tych wydarzeniach była żywa. W imieniu Zarządu Okręgu Związku Kombatanów w Krośnie z siedzibą w Jaśle honorowe odznaczenia dla uczestników bitwy z armii gen. Ludwika Svobody wręczył Jan Klimkiewicz i starosta Jan Jurczak. Odznaczenia otrzymali: Juraj Bilo, Juraj Ilanovsky i Stefan Steflovic.

W obchodach rocznicowych wzięli udział kombatanzi z Czech, Słowacji, Polski. Wśród zaproszonych gości byli: przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, władz państwowych i samorządowych, wojska, policji i straży granicznej. Tradycy-

cyjnie w uroczystościach wzięli udział: córka gen. Ludwika Svobody prof. Zoe Svobodova-Klusakova, wnuczka prof. Luda Klusakova i prawnuk Miroslav Klusak.

O oprawę uroczystości zadbał 5. Batalion Strzelców Podhalańskich z Przemyśla i orkiestra wojskowa 21. Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa.

Dzień przed oficjalnymi uroczystościami 5 września 2014 roku w Wysnym Komarniku na wieży widokowej odbyło się spotkanie polsko-słowackie i pierwsza prezentacja multimedialnego przewodnika www.portalu.dukla1944.com. Pomysłodawcą multimedialnego przewodnika jest prawnuk gen. Ludwika Svobody Miroslav Klusak. Nastąpiło również podpisanie memorandum o współpracy. W spotkaniu uczestniczyła również pani prof. Zoe Klusak Svobodova – córka gen. Ludwika Svobody i wnuczka pani prof. Luda Klusakova. Stronę polską reprezentowali: Marek Górak burmistrz Dukli, stronę słowacką Jan Holodniak primator miasta Svidnik.

Krystyna Boczar-Różewicz

# Manewry strażackie w Barwinku



OSP Głojsce

W manewrach wzięły udział drużyny Ochotniczych Straży z:



OSP Iwla



OSP Równe



OSP Łęki Dukielskie



OSP Tylawa



OSP Wietrzno



OSP Zydranowa

# W 25. rocznicę odzyskania niepodległości



„Dąb Wolności” w Dukli sadzili (od lewej): dh Ukleja, Andrzej Bytnar - wiceburmistrz Dukli, Marek Górak - burmistrz Dukli, Tadeusz Mędrak - nadleśniczy Nadleśnictwa Dukla



Uczestnicy uroczystości przy obelisku z pamiątkową tablicą



Uczestnicy uroczystości przy obelisku z pamiątkową tablicą



Sadzenie „Dębu Wolności” w Równem

# 70. rocznica krwawych walk



Uroczystości na Cmentarzu Wojennym w Dukli



Kombatanci słowaccy odznaczeni przez Zarząd Okręgu ZK w Krośnie: Juraj Bilo, Juraj Ilanovsky i Stefan Stefflovic.



Władze gminy Dukla składają hołd poległym: (od lewej) A. Bytnar - wiceburmistrz, M. Górak - burmistrz, A. Dziedzic - przewodniczący RM w Dukli

Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

Dzieci z przedszkola w Dukli złożyły hołd poległym składając kwiaty na płycie Pomnika Żołnierza

# Zaczynać i kończyć ze świętym



Mszę św. na zakończenie sezonu odprawił o. Tadeusz Łuczak



Zakończenie sezonu zgromadziło setki motocyklistów

# Nagrody burmistrza dla nauczycieli



Od lewej: Marek Górak, Katarzyna Reczkowska-Buryła, Lucyna Gumienny, Dorota Dołęgowska, Danuta Szczurek - dyrektor ZOPO w Dukli, Małgorzata Kusiak, Arkadiusz Twardzik, Bożena Mastej, Bożena Szydło, Marta Marszał.

Fot. kbr

**OŚRODEK KULTURY W DUKLI I TEATRZYK LALKOWY "PINOKIO" ZAPRASZAJĄ NA przedstawienie pt. "PRZYGODY JANKA I ZŁEJ CZAROWNICY"**

**09. 11. 2014 godzina 15.00**

**W PROGRAMIE:**

- przedstawienie
- warsztaty teatralne, sztuka animacji, tajemnice teatralne
- balonowe zwierzątka
- konkurs bitwa śnieżna

Przedprzedaż biletów od 03. 11. 2014 do 06. 11. 2014 w Ośrodku Kultury w Dukli ul. Kościuszki 4

**ZACZAROWANA OPERETKA**

**POWRÓĆMY JAK ZA DAWNYCH LAT**

Artyści scen lubelskich wykonają najpiękniejsze pieśni największych kompozytorów polskiej muzyki filmowej

w programie m.in:

1. POWRÓĆMY JAK ZA DAWNYCH LAT
2. SMIEŁOŚĆ CI WSZYSTKO WYBACZY
3. TRUDNO SERCE OKŁAMYWAĆ
4. SERCE
5. ODROBINA SZCZĘŚCIA W SMIEŁOŚCI
6. JA SIĘ BOJE SAMĄ SPĄC
7. BRUNETKI I BLONDYNKI

WYKONAWCY,  
Bogusława Matys - sopran  
Hubert Świeca - tenor  
Marek Serweta - fortepian

Ośrodek Kultury w Dukli zaprasza

**23 LISTOPADA godz 17.00**

sala widowiskowo-tetralna Ośrodku Kultury ul. Kościuszki 4

Bilety w cenie 15 zł. w przedprzedaży od 12 do 20 listopada do godz 16.00 w siedzibie Ośrodku Kultury w Dukli, ul. Kościuszki 4



**OŚRODEK KULTURY W DUKLI  
ZAPRASZA NA**



**WYSTAWĘ PRAC  
JUDYTY KASPRZYK  
ILUSTRACJA DZIECIĘCA**

WYSTAWA CZYNNĄ OD 3 DO 15 LISTOPADA 2014 ROKU  
w godz od 8.00 do 16.00  
GALERIA OŚRODKA KULTURY W DUKLI ul. KOŚCIUSZKI 4

## Mistrz Mowy Polskiej A.D. 2014



Edward Marszałek - człowiek wielu pasji

Fot. Wioletta Zimmermann-Szuba

## Spotkanie ludzi z pasją



Fot. M. Walczak

Dzień Turystyki w Majdanie

## Izabela Zatorska i Daniel Wosik najszybsi

28 września 2014r., w niedzielne, słoneczne popołudnie odbył się XV Bieg Górski na Cergową. Do biegu głównego przystąpiło 72 uczestników (57 panów, 15 pań). Dystans 5.5 km na szczyt góry najszybciej pokonał Daniel Wosik reprezentujący RMD Montrail Team który, uzyskał czas – 27 minut i 59 sekund. Wśród kobiet najszybsza była Izabela Zatorska reprezentująca RMD Montrail Team z czasem 34 min i 42 sek.

Oprócz biegu głównego odbyły się zawody dla dzieci w różnych kategoriach wiekowych. Wzięło w nich udział 54 dzieci.

Piękne medale, dyplomy i nagrody zwycięzcom wręczał burmistrz Dukli Marek Górak i dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli Michał Szopa. Najstarszym zawodnikiem, który już po raz piętnasty odwiedził Duklę był Kazimierz Granda. Nie wiem, czy w przyszłym roku wezmę udział w biegu, jeśli mnie nie powołają to tak – powiedział pan Kazimierz, który ukończył w tym roku 80 lat.

Szczegółowe wyniki w kategorii open i kategoriach wiekowych na stronie mosir.dukla.pl

Krystyna Boczar-Różewicz



Najszybsi mężczyźni XV Biegu na Cergową (kat. open): od lewej stoją z burmistrzem Markiem Górakiem i dyrektorem MOSiR Michałem Szopą: Bartosz Gorczyca (2 m), Daniel Wosik (1 m), Stanisław Jaźwiecki (3 m)

## Gminna Liga Tenisa Stołowego

W środę 22 października zainaugurowała Gminna Liga Tenisa Stołowego. Do rywalizacji przystąpiło blisko 50 zawodników i zawodniczek ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu Gminy Dukla. Po wielu emocjonujących meczach poznaliśmy zwycięzców w poszczególnych kategoriach wiekowych. Był to pierwszy turniej w ramach ligi tenisa stołowego. Kolejny turniej odbędzie się 21 listopada.

### Klasyfikacje końcowe

#### Klasa 1-3 szkoła podstawowa dziewcząt

- I miejsce Maja Krukar
- II miejsce Kinga Krężałek

#### Klasa 1-3 szkoła podstawowa chłopców

- I miejsce Szymon Maciejewski
- II miejsce Kacper Szczurek
- III miejsce Karol Rapała

#### Klasa 4-5 szkoła podstawowa dziewcząt

- I miejsce Aurelia Gierlicka
- II miejsce Patrycja Mikosz
- III miejsce Milena Buczyńska

#### Klasa 4-6 szkoła podstawowa chłopców

- I miejsce Michał Olbrycht
- II miejsce Piotr Krukar
- III miejsce Szymon Sporek

#### Klasa 1-3 gimnazjum dziewczęta

- I miejsce Ewelina Solińska
- II miejsce Magdalena Olbrycht
- III miejsce Karolina Poradyło

#### Klasa 1-3 gimnazjum chłopcy

- I miejsce Michał Węgrzyn
- II miejsce Patryk Szczurek
- III miejsce Szczepan Ryczak

Boğdan Maciejewski

## Eliminacje gminne Pieśni Patriotycznej



Uczestnicy konkursu z Barbarą Pudło - przewodniczącą jury konkursowego

Fot. P. Jakiela

## Mecz weteranów z okazji 70. rocznicy



Drużyna Dukli (zielone koszulki) i gości (żółte koszulki)



Fot. kbr

## Mecz weteranów z okazji 70 rocznicy

Wynikiem 14:8 dla Polski zakończył się spotkanie towarzyskie weteranów piłki nożnej pomiędzy Polską reprezentowaną przez Duklę, a Czechami reprezentowanymi przez zawodników z miasta Jablonec nad Nysą Łużycką w Czechach w sobotę 4 października br. Nie istotny był tu wynik, ale cel spotkania. Było nim uczczenie 70. Rocznicy Operacji Karpacko-Dukielskiej. W skład dukielskiej drużyny weszli: Jan Dembiczak, Krzysztof Jakiela, Marek Kluk (na bramce), Dariusz Fornał, Wojciech Gac, Tomasz Węgrzyn, Andrzej Bytnar, Andrzej Sereba, Jan Farbaniec i ks. Stanisław Siuzdak. W skład drużyny gości weszli: Ales Votrubec, Miroslav Paces, Houzwicka Cestmir, Josef Vit, Roman Falta, Rudolf Cizek, Josef Falta, Veronika Diblikova. Ze względu na brak pełnego składu Czechów w drużynie gości wystąpili: Waclaw Głód oraz Grzegorz Sec. Sędziował Józef Muroń – były piłkarz i szkoleniowiec.

Piłkarze z Czech zostali uhonorowani pucharem przez wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Podkarpackiego Dariusza Sobieraja. Mecz odbywał się na boisku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli.

Krystyna Boczar-Różewicz

## Żółty jesienny liść tyle mi opowiedział ....

Jesienne zmiany koloru liści to jeden z niewielu sympatycznych akcentów tej pory roku. Skąd biorą się te wyjątkowe kolory? Większość z jesiennych barw liści jest w nich już w lecie, choć są wtedy niewidoczne. Gdy dzień staje się coraz krótszy, zanika produkcja chlorofilu, czyli barwnika, który odpowiedzialny jest za kolor zielony. Chlorofil rozkłada się i widoczne stają się inne barwniki m.in. karoten, ksantofil. Znamy je z marchewki, papryki czy dyni.

Ale skąd kolor czerwony? Za jego pojawienie się odpowiadają antocyjany. Ta grupa barwników nie jest obecna w liściach, gdy działa w nich chlorofil – drzewa syntetyzują je dopiero na jesieni. Tylko po co podejmować taki wysiłek, skoro zabarwienie na czerwono liście i tak zaraz opadną?

Rośliny też „jedzą”, choć oczywiście inaczej niż ludzie. Dzięki chlorofilowi, z wody, dwutlenku węgla i światła powstają cukry (pożywienie dla roślin) i tlen. Tlen jest usuwany do atmosfery. W zimie jednak światła jest znacznie mniej niż latem i istnieje ryzyko, że roślina nie byłaby w stanie się wyżywić. Jak rośliny zielone zabezpieczają się przed „głodem”? W pewnym sensie zasypiają. Przystają produkować chlorofil i zrzucają liście na zimę. Bardziej opłaca im się na wiosnę wypuścić listki nowe, świeże, niż przez całą zimę utrzymywać te stare. Gdy chlorofil przestaje być produkowany, liście roślin, krzewów ale też niektórych traw zmieniają kolory na czerwone, żółte i pomarańczowe. W liściach jest wiele różnych barwników, ale najwięcej jest chlorofilu. W pewnym sensie zielony barwnik przykrywa inne. Gdy jednak zielonego jest coraz mniej, inne dochodzą „do głosu”. Liście są różnokolo-

rowe najwyżej kilka tygodni. Później drzewo i tak pozbywa się swoich – niepotrzebnych w okresie zimowym – liści. Najpierw pozwała by uschły, a później je zrzuca. Są oczywiście wyjątki od tej reguły, ale w naszym klimacie raczej nieliczne. Coraz krótszy dzień (mniej dochodzącego światła) jest dla roślin sygnałem, że zbliża się zima. Ale na zmianę koloru liści wpływa nie tylko ilość światła. Drugi powód to temperatura. Gdy w nocy spada do zaledwie kilku stopni powyżej zera, to nawet gdyby światła było jeszcze pod dostatkiem, roślina zaczyna przygotowywać się do zimowego snu.

Drzewo nie zarządza wszystkimi liśćmi z jednego miejsca, nie decyduje czy produkcję chlorofilu dla wszystkich liści wyłączyć w tym samym momencie. Każdy liść decyduje o tym sam. W efekcie na jednym drzewie można znaleźć liście zielone (te, które są mocno wystawione na światło słoneczne) i takie, które zaczynają już żółknąć. Jesienny las mieni się barwą kolorów także dlatego, że każdy gatunek drzewa zmienia swoje kolory inaczej. Liście osiki na przykład są bardzo żółte, ale już liście klonu czy jesionu w ogóle nie żółkną, tylko stają się intensywnie czerwone. Znaczenie ma też temperatura. Drzewom w środku lasu jest cieplej niż tym, które rosną na jego skraju. Okazuje się, że znaczenie ma także rodzaj gleby, na jakim drzewo rośnie.

Z pozoru wszystko jest oczywiste. Nauka nie ma jednego wytłumaczenia dla barw jesieni.

Uczeni zgadzają się dziś w jednym - kolorowe jesienne liście są po coś. Jeszcze do niedawna byli przekonani, że w październiku drzewa przebarwiają się niechcący. Jesienią bowiem kłony, dęby czy brzozy ściągają z liści potrzebne

im związki chemiczne. Zamiast tracić je w listopadzie, lepiej zmagazynować i na nowo użyć wiosną. Przy okazji rozkładają też chlorofil. Wraz z niszczeniem tego barwnika - twierdziła powszechnie przyjmowana teoria - miały uwidaczniać się żółto-pomarańczowe karotenoidy i czerwone antocyjany, wcześniej ukrywające się pod zieloną maską chlorofilu. Ale od dobrych paru lat przybywało danych, które podkopywały fundament tej hipotezy. Na przykład odkryto, że w jesiennych liściach antocyjany były produkowane od nowa. Skoro drzewo wkłada energię w wytwarzanie czerwonych barwników, to musi spodziewać się jakichś zysków. Jest kilka wyjaśnień tego zjawiska.

Pierwsze wskazuje na to, że przy braku chlorofilu roślina potrzebuje ochrony podczas procesu jesiennego wycofywania azotu z liści do tych części drzewa, które przetrwają zimę. Antocyjany ograniczają dostęp światła słonecznego, które ten delikatny biochemiczny mechanizm mogłoby uszkodzić.

Drugie wyjaśnienie dotyczy mechanizmów obrony przed szkodnikami. Czerwień liści może tu działać na dwa sposoby. Po pierwsze sygnalizować zawartość szkodliwych dla owadów składników, a po drugie być swoistą demonstracją siły. Okres opadania liści to moment, w którym mszyce wyszukują miejsca do złożenia jajek, z których w kolejnym roku wylęgnie się nowe pokolenie. „Popisywanie się” mocną czerwienią może oznaczać, że dane drzewo jest w doskonałej kondycji i w przyszłości będzie miało dużo siły do walki ze szkodnikami,

więc nie warto akurat w nim składać jajek.

Zdaniem innych naukowców czerwone i żółte barwniki pełnią w jesiennych liściach taką samą funkcję jak kremy z filtrem na naszej skórze - chronią przed nadmiarem światła.

Bo rośliny też nie lubią zbyt wielkiego słońca. Jeśli promieniowanie jest za duże, drzewa nie mogą go w pełni wykorzystać do produkcji substancji pokarmowych. A wtedy tworzą się tzw. wolne rodniki tlenowe, które niszczą tkanki i komórki liścia. Kolorowe karotenoidy i antocyjany spełniają podwójną rolę: przechwytywać nadmierne ilości światła i wyłapują w liściu wolne rodniki tlenowe. Obie te zdolności czerwonych i żółtych barwników stają się szczególnie przydatne jesienią, kiedy chlorofil z liści ubywa i roślina nie jest w stanie wykorzystać w pełni promieniowania. Z tego powodu w tkankach zaczynają panoszyć się nadprogramowe porcje światła. Na dodatek jesienią łatwiej tworzą się rodniki tlenowe. Słowem, wszystko sprzyja temu, by szybko zniszczyć liście. Gdyby sprawy pozostały własnemu biegowi, drzewa nie miałyby szans na ściągnięcie i zmagazynowanie fosforu czy azotu. Na szczęście, rośliny umieją produkować antocyjany i karotenoidy. Dzięki nim w jesiennym liściu szybko udaje się zaprowadzić porządek - nadmiarowe światło zostaje pochłonięte, a wolne rodniki tlenowe wymiecione. Drzewo może spokojnie gromadzić potrzebne związki. Na wiosnę będzie zdrowsze i silniejsze. Ten wywód nie wszystkich jednak przekonał twierdząc, że skoro jest to ochrona przed jesiennym słońcem, to dla-



## Spotkanie ludzi z pasją

Myślę, że wspaniałym hobby jest miłość do przyrody, zwłaszcza ojczyznej. 4 października br. na stacji Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej w Majdanie koło Cisnej odbyły się obchody Światowego Dnia Turystyki. Na program składało się: meldowanie rekrutów, wydawanie kart poborowych oraz przydział na front – stacja Majdan, przetrzucanie regimentów na front parowozem i odprawa w okolicy stacji Solinka gdzie odbyło się:

- wręczenie Odznak Honorowych „Za zasługi dla turystyki”
- wręczenie statuetek Marszałka Województwa Podkarpackiego” Za szczególną

czego jedno drzewa stają się kolorowe, a inne nie? Wszystkie powinny się zażółcić i z czerwieni, by uporać się z nadmiarem światła. Przecież każda cecha w przyrodzie jest zmienna. Na przykład brzoza w ogóle nie produkuje antocyjaniny. Może więc ma inny rodzaj filtra słonecznego? Co do jednego naukowcy wydają się być zgodni - jesienią drzewa zmieniają kolor, by chronić się przed zagrożeniem a my możemy podziwiać gamę kolorów jesiennych, która zawsze urzeka, szczególnie w piękne jesienne słoneczne dni.

ch

# Edward Marszałek

## Mistrz Mowy Polskiej A.D. 2014

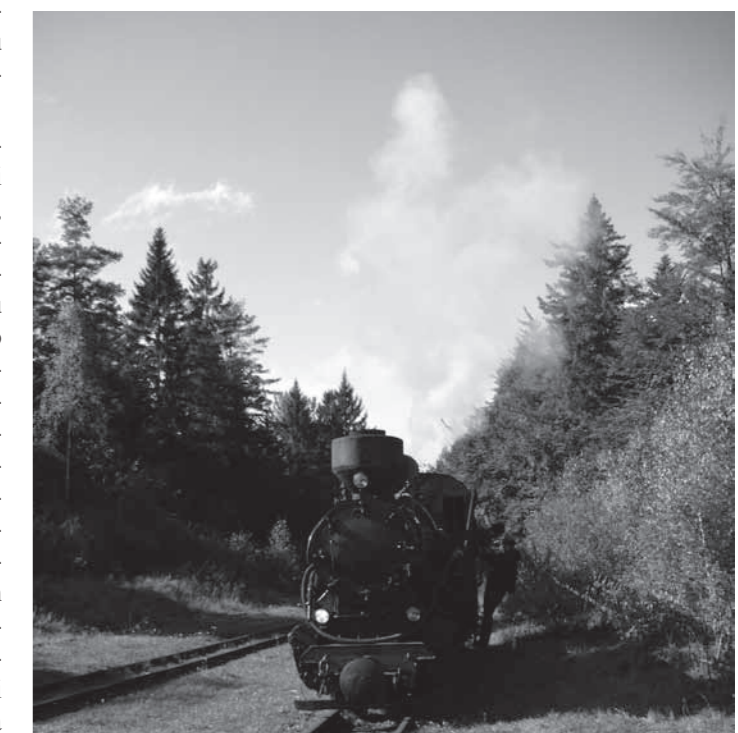
Do czternastej edycji plebiscytu Mistrza Mowy Polskiej zgłoszonych zostało 80 osób przez różne instytucje i organizacje. Nominacje do tytułu Mistrza Mowy Polskiej otrzymało 12 spośród zgłoszonych osób. W gronie nominowanych znaleźli się: Hanna Banaszak, Zofia Kucówna, a także wielu aktorów i dziennikarzy znanych nam z anten radiowych i telewizyjnych. Edward Marszałek był jedynym indywidualnym przedstawicielem Podkarpacia.

Po trwającym do 27 września głosowaniu internetowym, 29 września w Teatrze Miejskim w Gdyni odbyła się uroczysta gala finałowa 14. Edycji Mistrza Mowy Polskiej. Każdy z nominowanych miał 2,5 minuty, aby się zaprezentować. Wystąpienie Edwarda Marszałka miało tytuł „Botanika przeciw chamstwu”. Mistrz Edward pokazał na przykładzie botaniki jak ogromne są zasoby niewykorzystanego słownictwa w języku polskim. Gdyby tak zamiast słów obraźliwych czy wulgarnych używać np. nazw roślin (a samych nazw roślin są tysiące) to nasz język byłby nie tylko ładniejszy, ale także elegancki.

**Edward Marszałek** - leśnik, pracujący na co dzień jako rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie jest człowiekiem wielu pasji, pisze książki, wiersze, interesuje się muzyką i rzeźbi. Jego zdolności krasomówcze znane są nie tylko na Podkarpaciu ale i w całej Polsce m.in. z filmów promujących przyrodę Podkarpacia.

*Panie Edwardzie, najserdeczniejsze gratulacje, w imieniu własnym i Redakcji Dukli.pl składa*

**Krystyna Boczar-Różewicz**



Bieszczadzka ciuchcia

*głam uczestniczyć w tej uroczystości, a odznakę otrzymałam z rąk duklana pana Władysława Turka, który reprezentował Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego.*

Dla czytelników wykonałam zdj. Kolejki - po prostu z natury  
**Maria Walczak**

# Pozdrowienia z Prowansji...

Od dawna zamierzałem podzielić się z moimi Rodakami doświadczeniem gromadnym w czasie pobytu w jednym z najpiękniejszych regionów Europy – w Prowansji, która ma wspaniały klimat, najlepsze wina dzięki obfitemu nasłonecznieniu i oczywiście wspaniałe zabytki, których historia przekracza nierzadko tysiąc lat. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby Pont du Gard – najlepiej zachowany akwedukt, który został wzniesiony na rozkaz cesarza Nerona (rządzącego Imperium Rzymskim od roku 54 do 68).

W liczącym osiem tysięcy miasteczku Le Thor (oddalonym o 16 km na wschód od Awinionu), w którym przyszło mi pracować od ponad ośmiu lat, zabytkiem zasługującym na największą uwagę jest kościół parafialny pod wezwaniem Matki Bożej Jeziernej (*Notre Dame du Lac*). O jego bogatej historii niech świadczy fakt, iż owa świątynia za kilkadziesiąt lat będzie obchodziła tysiąclecie swego istnienia. Do naszych czasów nie zachowały się żadne dokumenty dotyczące powstania tegoż kościoła. Jedną z hipotez zakłada, że zakon templariuszy dał początek jego budowie. Zatem świątynia w Le Thor jest niewiele młodszą od historii chrześcijaństwa w Polsce...

Jednak nie o zamierchłej historii tej świątyni, lecz o wydarzeniach z ostatnich czterech lat pragnę podzielić się z moimi Rodakami. Jednocześnie podkreślam, że do tej pory żadne z pism katolickich czy świeckich ani we Francji, ani w Polsce nie otrzymało materiału do ich publikacji. Jest to zatem absolutnie pierwsza publikacja. Sądzę, że nadszedł czas na ich upublicznienie i nie bez przyczyny pragnę, by pierwsza publikacja ukazała się w moim rodzinnym miasteczku. Nie mam wątpli-

wości, że wkrótce pojawią się następne.

Historia rozpoczyna się w niedzielę 12 grudnia 2010 roku, kiedy pod moją nieobecność Mszę św. parafialną celebrował zastępujący mnie kapłan. Kilka dni po powrocie z rekolekcji dla młodzieży, które były przyczyną mojej nieobecności, kończąc celebrację Eucharystii dostrzegłem białe okruchy znajdujące się przed tabernakulum. Nie miałem wątpliwości; to mogły być tylko i wyłącznie partykuły komunikantów, czyli małych hostii, które wierni przyjmują w czasie Komunii. Jak okazało się, zastępujący mnie kapłan przez nieuwagę rozsypał komunikanty. Dokładnie zatem zebrałem okruchy (tzw. partykuły) i postanowiłem sprawdzić czy któryś z komunikantów nie wpadł pod blat ołtarza. Rzeczywiście po odsunięciu blatu jeden z nich tam znajdował się. Zgodnie z przyjętymi w takich przypadkach regułami, włożyłem go do pojemnika z wodą i pozostawiłem w sejfie w zakrystii. W normalnych warunkach hostia rozpuszcza się w wodzie w ciągu trzech, czterech dni. Jakże wielkie było moje zdumienie, gdy w trzy tygodnie później (przez moje zapomnienie aż tak późno, ale najwidoczniej było to zrzadzeniem Opatrzności) otwierając sejf znalazłem doskonale zachowany komunikant, który zmienił kolor z białego na brązowawy, do złudzenia przypominając kolor ciała ludzkiego. Oprócz tego widniało na nim wyraźnie pięć bardzo ciemnych plam, a jego część przybrała barwę czerwoną. Zaskoczony tym faktem, raz jeszcze włożyłem naczynko do sejfu i po kilku godzinach powróciłem do kościoła, by zrobić zdjęcia. Przeglądanie ich powiększenia na komputerze nie pozostawiało wątpliwości: stało się coś niewytłumaczalnego. Na pytanie czy jest to fenomen wywo-

łany w sposób naturalny (przez bakterię lub jakiś szczególnie rodzaj grzyba) czy w sposób nadprzyrodzony, ze zrozumiałych powodów nie mogłem jednak odpowiedzieć. Przy uważniejszych oględzinach łatwo można było stwierdzić, że pięć plam (na powiększeniu do złudzenia przypominających zakrzepłą krew) ułożonych w kształcie krzyża, odpowiadało położeniu pięciu ran Jezusa, przy czym największa z nich jest na wysokości serca i w dodatku po właściwej stronie, czyli po prawej, patrząc od naszej strony (!).

Jak wiadomo od czasu do czasu mają miejsce niezwykle wydarzenia tego typu zwane cudami eucharystycznymi. W takich wypadkach hostia zamienia się w tkankę mięsna sercowego i nosi na sobie ślady krwi. Najbardziej znany z takich cudów miał miejsce w roku 700 w Lanciano w Italii. Do dnia dzisiejszego hostia jest tam wystawiana do publicznej adoracji. Z oczywistych powodów nie jest łatwo o wyjaśnienie tego typu zjawisk, choćby dlatego, że są one niezwykle rzadkie. We Francji tego typu cud nie miał nigdy miejsca. Zapewne wielu spośród Czytelników Dukli.pl wiadomo, że w ostatnich latach ogłoszono cud eucharystyczny w parafii Sobótka na Podlasiu.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania, niezwykle trudno uzyskać analizę laboratoryjną w celu rozstrzygnięcia czy jest to zjawisko naturalne czy nadprzyrodzone. Po ponad roku poszukiwań udało mi się dotrzeć do laboratorium, którego dyrektor (nie bez oporów zresztą) zgodził się na analizę hostii. Ku jego wielkiemu zdumieniu, po dwukrotnym dokonaniu testu, wykluczona została obecność bakterii „*serratia*”, która w naturalny sposób mogłaby spowodować podobny efekt (zacierwienie

części hostii). Jednocześnie powyższa analiza potwierdziła, że czerwona plama jest ludzką krwią. Z braku czasu i narzędzi nie poddano badaniu pozostałej części hostii. To jednak już był wystarczający sygnał, że nie mamy do czynienia ze zjawiskiem naturalnym.

To był jednak dopiero początek procedury, która do dnia dzisiejszego nie jest jeszcze zakończona. Na wniosek władz diecezjalnych została dokonana druga analiza, która trwała osiem miesięcy (!). I tym razem wykluczono obecność bakterii „*serratia*”. Natomiast w odróżnieniu od wyników poprzedniej analizy, nie potwierdzono obecności krwi. Jednocześnie nie znaleziono żadnego naukowego wyjaśnienia w jaki sposób to przebarwienie mogło powstać. W konkluzji stwierdzono, że „*widocznie jest to nowa bakteria, do tej pory nieznana mikrobiologom*”. Dość wymijająca konkluzja (...). Smutnym jest jednak fakt, że w znacznej części hostia, z niewyjaśnionych przyczyn, została uszkodzona. Inaczej mówiąc: 1/4 część zniknęła i to właśnie ta, która nie była poddana analizie.

W związku z powyższym poprosiłem kompetentne władze diecezjalne o pozwolenie na dokonanie trzeciej, decydującej analizy, tym razem poza granicami Francji. Częściowo została ona już dokonana, ale wkrótce raz jeszcze będzie poddana analizie w celu ewentualnego potwierdzenia, że hostia zawiera tkankę mięsna sercowego, jak to zwykle bywa w przypadku cudów eucharystycznych.

Kolejne niewytłumaczalne wydarzenia, które miały miejsce w naszym kościele parafialnym w późniejszym okresie zdają się potwierdzać nadprzyrodzony charakter zjawiska, o którym mowa. Obiecuję w najbliższej przyszłości napisać o tych wydarzeniach, równie trudnych do wytłumaczenia.

Oczywiście zapewniam Drogich Czytelników Dukli.pl, że na potwierdzenie powyższych faktów dysponuję odpo-

## Przygotowanie zawodowe dla uczestników projektu systemowego „Czas na aktywność w Gminie w Dukla” w 2014r.

Od 6 lat Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dukli realizują projekt pt. „Czas na aktywność w gminie Dukla”. Zadanie jest w 85 % finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Celem projektu w 2014 r. jest uaktywnienie zawodowe i społeczne 12 osób, 6 kobiet i 6 mężczyzn bezrobotnych, korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, będących w wieku aktywności zawodowej tj. 15 - 64 lat, zamieszkałych na terenie Gminy Dukla. W ramach działań projektowych uczestnicy zdobywają nowe kwalifikacje i kompetencje zawodowe.

W bieżącym roku organizowane są następujące kursy: „Przedstawiciel handlowy z obsługą kas fiskalnych i komputera” - 120 godz. kurs, w którym bierze udział 6 kobiety, 120 godz. kurs „Organizacja przyjęć okolicznościowych, bankietów i imprez cateringowych” zorganizowany dla 4 uczestniczek, „Wizaż - mój wizerunek” w którym bierze udział 5 kobiet. Dla 4 mężczyzn zaplanowano 130 godzinny kurs

wiednią dokumentacją. Jednocześnie proszę o modlitwę, by zagadka hostii z Le Thor znalazła jak najszybciej rozwiązanie i by to rozwiązanie było zgodne z wolą Bożą. Oczywiście jest sprawą, że do kompetentnych władz kościelnych należy potwierdzenie nadprzyrodzonego pochodzenia tego znaku, niemniej jednak biorąc pod uwagę okoliczności nie waham się nazwać go „niezwykłym znakiem”, który czeka na rozwiązanie.

Kończąc ten artykuł bardzo serdecznie pozdrawiam wszystkich moich Rodaków.

ks. Wiesław Ukleja  
Le Thor, dnia 2 września  
2014 roku

„Magazynier z uprawnieniami obsługi wózków widłowych”, 3 miesięczny kursie koparko - ładowarki, lub kursie z zakresu obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie CNC”. Dodatkowo 6 osób ma możliwość uzyskania uprawnień - prawa jazdy kat B lub C. Dla wszystkich uczestników projektu zorga-

nizowany został trening kompetencji społecznych, mający na celu przygotowanie do radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych oraz warsztaty i konsultacje z doradcą zawodowym. Uczestnictwo w zajęciach pozwoli kursantom nabyć praktyczne umiejętności przydatne szczególnie w trudnym okresie poszukiwania pra-

cy, podniesie ich kwalifikacje, zwiększy szansę na znalezienie pracy zawodowej. Z tytułu udziału w projekcie uczestnicy nie ponoszą żadnych kosztów finansowych, obecnie trzy osoby odbywają staż zawodowy w dwóch firmach z terenu Naszej Gminy.

Kierownik projektu  
Małgorzata Bielec



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**STOWARZYSZENIE  
MIŁOŚNIKÓW CERGOWEJ**  
Cergowa 157, 38 – 450 Dukla  
stowarzyszeniecergowa@onet.pl  
KRS 0000468865

## ZAPRASZA

wszystkie osoby niepełnosprawne z terenu miasta i gminy Dukla, Wsi Sulistrowa oraz uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Cergowej i Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowym Żmigrodzie do udziału w realizowanym zadaniu publicznym p.n.:

### „AKTYWNI RAZEM”

W ramach realizacji zadania zaplanowano:

- Konkurs plastyczny p.n. „Mój świat”
- Konkurs rzutek
- Konkurs gry w bilard
- Wspólną imprezę integracyjną w Domu Ludowym w Cergowej w dniach 07 – 08 listopad 2014 r.

Więcej informacji dot. rekrutacji oraz realizacji zadania uzyskać można u koordynatora projektu - Sołtysa Wsi Cergowa, Adama Faustusa - pod nr. tel. 692 119 620

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Realizację zadania dofinansowano ze środków Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych będących w dyspozycji Samorządu Województwa Podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie

**Sprzedam działki rolne  
w Równem i Cergowej**

**oraz dużą działkę w Barwinku  
z przeznaczeniem na działkę  
rolną lub rekreacyjną.**

Kontakt 609 939 572 lub 505 418 174

**FHU „Tech - Mal”**

Dukla, Trakt Węgierski 9,



**HANDEL: tel. 609130387**

- farby, lakiery, kleje, narzędzia,
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- dzienniki budowy, tablice budowlane,

**USŁUGI: tel. 601885063**

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- projekty i adaptacje budynków

**Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną**

(prąd, gaz, kanalizacja)

w Cergowej (Popardy)  
o powierzchni 11 a.

Cena do uzgodnienia.

Tel. Kontaktowy: 501 573 970

**Ogłoszenia o zatrudnieniu  
umieszczamy bezpłatnie**

**Sprzedam działkę rolną  
24 a w Zawadce Rymanowskiej**

**Tel. 667 122 471**

**Sprzedam działki budowlane  
na terenie Dukli**

**o powierzchni: 8a, 9a, 17a.**

**Cena do uzgodnienia.**

**Kontakt: 730 010 078**

**Najtańsza**

**Wymiana butli z propanem –butanem**

**Cergowa 155**

**Kontakt. 13 43 30 225, 695 884 915**

**Sprzedam 7 ha lasu  
położonego w Teodorówce**

**Kontakt: 609 939 572**

**Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:**

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Duklielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.



Niezliczona ilość tych pięknych maszyn przyjechała na Pustelnię

## Zaczynać i kończyć ze świętym

**Zakończenie sezonu motocyklowego  
na Pustelni św. Jana z Dukli**

Od 2009 roku na Pustelni św. Jana z Dukli spotykają się motocykliści na rozpoczęciu (kwiecień) i zakończeniu (październik) sezonu motocyklowego. Co roku liczba uczestników wzrasta. Motocykliści przyjeżdżają, aby podziękować Panu Bogu za wstawiennictwo św. Jana z Dukli za szczęśliwe powroty z trasy i prosić o potrzebne łaski.

11 października br. w zakończeniu sezonu motocyklowego uczestniczyła zaskakująca liczba motocyklistów, która przeszła najśmielsze oczekiwania. Dopisała pogoda, piękna złota polska jesień. Mszę św. odprawił o. Tadeusz Luczak z Klasztoru OO. Bernardynów z Dukli oraz ks. Marek Duda (miłośnik motocykli) z Przysietnicy.

Spotkania motocyklistów na Pustelni św. Jana odbywają się dwa razy w roku od sześciu lat. Pierwsze spotkanie liczyło niespełna 50 osób, kolejne, ze względu na ogłoszoną żałobę narodową (katastrofa smoleńska 2010), było nie wiele większe, następne lata to setki motocyklistów na Pustelni. Liczba uczestników świadczy o potrzebie organizacji tego typu spotkań. Msza św. z poświęceniem motocykli, później poczęstunek – kielbaska, barszcz, bigos, rozmowy, wymiana doświadczeń i każdy odjeżdża w swoją stronę.

Przyjeżdżają przeróżnymi maszynami, zadbany, widać, że właściciele poświęcają im sporo czasu. Po mszy św. zawsze jest wspomniany poczęstunek, o jego przygotowanie zabiegają organizatorzy, na czele których stoi **Tomasz Czajkowski**, Zawsze konsekwentnie i wytrwale podchodzi do zorganizowania zlotu. Dbą o każdy szczegół począwszy od trasy, a skończywszy na gadżetach. Gdyby zabrakło jego zaangażowania, zlotu by nie było. Spotkanie trwa zaledwie kilka godzin, ale wymaga sporego przygotowania. Przygotowuje się trasę, organizuje się pamiątkowe znaczki (blachy), koszulki, pokazy stuntu (kilka-krotnie na placu przy klasztorze w Dukli) i „coś na ząb”, wiośną kielbaska i barszcz, jesienią bigos i herbata. Organizatorów zlotu wspierają strażacy z Głojsc i Kobylan, ławki organizuje gmina Dukla, termosy na posiłki wypożycza dyrektor ZS nr 1 w Dukli.

*Serdecznie podziękowania dla Tomka, którego działanie przyczynia się do promocji pięknych terenów Ziemi Duklielskiej.*

*bpudło*

*Zdjęcia: www.bernardyni.dukla.pl, Barbara Pudło i ws*

## OGŁOSZENIA

**KOMUNIKAT BURMISTRZA DUKLI**

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.z 2014 r., poz. 518) informuję, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy.

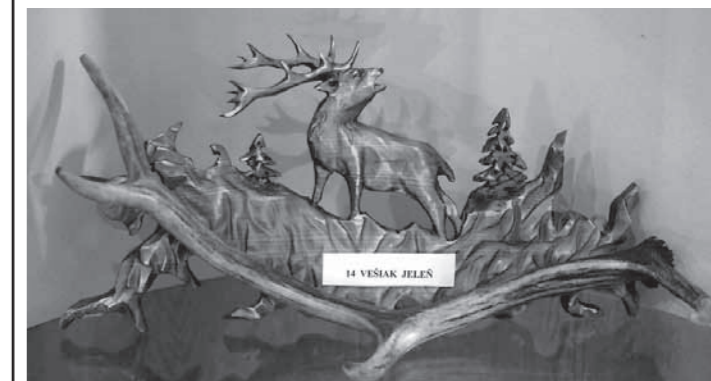
Wykaz obejmuje część działki nr 161/1 położonej w Chyrowej.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 21 listopada 2014 r. w pok. Nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli.

*Marek Górak  
Burmistrz*

## Cuda z drewna i poroża

**Wystawa Pawła Pelczara w Stropkowie**



25 września 2014 roku odbył się wernisaż indywidualnej wystawy Pawła Pelczara w galerii Muzeum Miejskiego w Stropkowie na Słowacji. Autor zaprezentował prace w drewnie, a także prace wykonane w porożu jelenia i daniela. Prezentowane prace były o tematyce myśliwskiej. Autor na co dzień pracuje w Kobylanach, wykonuje również prace na zamówienie. Duży wkład w zorganizowanie wystawy ma pan Jan Stachyrak z Korczyny, również rzeźbiarz, który swój talent odkrył po przejściu na emeryturę.

Muzeum w Stropkowie serdecznie zaprasza do odwiedzenia wystawy. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00. Kontakt z dyrektorem muzeum Andrzejem Nábóžnym: Zámocká 519/3, 091 01 Stropkov, telefon: 054/742 46 34, 0905 974 412 e-mail: anmuzeum@centrum.sk | web: www.stropkov.sk/muzeum

*Krystyna Boczar-Różewicz*



# Eksperymenty z miodem

Tegoroczna aura nie pozwoliła na to by pszczelarze z Dukli szczytnie odebrali wystarczającą ilość miodu. Oczywiście nieszczęście jednych jest szczęściem drugich. Importerzy sprowadzają miód spoza granicy kraju, a najprawdopodobniej spoza Unii Europej-

skiej. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że miód nadaje się do spożycia przez trzy lata od dnia miodobrania. Dlatego apeluję do wszystkich konsumentów miodu, aby mając wybórkupna miodu z poprzednich lat nie mieli wątpliwości co do jakości „starszego miodu”. Dla

tych wszystkich, którzy mają w swych zapasach miód pragnę podać kilka sposobów na „urozmaicenie” miodów. Pierwszy to miód z orzechami. Najlepszy do tego jest miód akacjowy. Jego właściwość pozostawania długo w stanie ciekłym, przemawiają właśnie za tym. Wy-



korzystając inny miód musimy pamiętać, żeby spożyć nasz produkt przed krystalizacją. Jeżeli nam się to nie uda należy go zdekrytalizować. Orzechy, migdały, pistacje, orzeszki ziemne zalewamy miodem. Mała uwaga ułatwi nam pracę, należy podgrzać miód do temperatury 30°C. Opakowanie napełniamy orzechami tak, aby nie wystawały poza pojemnik i zalewamy go miodem. Jeżeli nie mamy orzechów, a mamy krem orzechowy, migdałowy itp. to mieszamy miód z tym kremem (10%). Tutaj należy wspomnieć, że do takich mieszanin najlepiej nadają się miody kremowe, które również najlepiej podgrzać lekko. Zamiast kremów orzechowych możemy również dodać kremy owocowe z jagód, malin, truskawek lub „Nutelle”. W ostatnim przypadku dopuszczalne jest zwiększenie ilości w zależności od gustu, ale trzeba się liczyć z niespodziankami, gdyż miód straci właściwości konserwujące. Najbezpieczniej jest przygotować taką ilość, którą zjemy w ciągu dnia lub dwóch. Dodając do miodu suszonych owoców, jeżeli nie kremujemy sami miodu, trzeba zakładać, że urządzenie mieszające nam je rozdrobni. Najlepiej na około 5 dni przed zakończeniem karmacji miodu dodać owoce i w dalszym ciągu prowadzić karmację. Ważna rada, należy zwrócić uwagę, aby nie zwiększyć przez dodanie suszonych owoców zawartości wody w miodzie ponad 20%, gdyż możemy doprowadzić do sfermentowania końcowego produktu.

Miód sam w sobie jest pyszny, ale jeżeli ktoś lubi eksperymentować w kuchni kilka słów na zachętę podano wyżej.

Witold Puz

Koło Pszczelarzy w2 Dukli  
WZP w Rzeszowie

## Łowiectwo i ekologia

W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.

### Motto:

*W gminie radzą radni, wiążą koniec z końcem  
Pan Burmistrz się martwi czym zastąpić słońce,  
Kiedy wszystko naraz, chłód, plucha, wybory  
Zabrać może ciepło, które do tej pory  
Miasto Dukla i gmina wciąż się otulały  
A sprawy mieszkańców najgorzej się miały....*

Fragment wiersza, syna myśliwego  
śp. A. Panka, Zbigniewa Panka - Legionowo

Droży czytelnicy, piszę prawie 150 artykułów na tematy związane z łowiectwem i ekologią i wydaje mi się, że wprowadzały one wiele ciekawości i były pożyteczne dla zainteresowanych, z czego ogromnie się cieszę.

Minął miesiąc październik, miesiąc „wielkich łowów”. Nasze stare przysłowie przypomina, że „Od św. Michała Anioła trąbka myśliwego do broni woła”. Tak też brać myśliwska stara się przestrzegać starych przepowiedni, które są mądrością narodu, a młodzi jakos do przysłów nie przywiązują wagi.

Pierwsze polowania zbiorowe odbywają się w specyficznych warunkach mających duży wpływ na bezpieczeństwo tak polujących jak i oto-

czenia. Nasi myśliwi dobrze znają swoje przepisy i wiedzą, że ograniczona widoczność np. liście na drzewach, spacerowicze leśni i grzybiarze, mogą ograniczyć oddanie

bezpiecznego strzału. Równocześnie ludzie ci powodują przeganianie zwierzyny z lasów na pola, a my zdajemy sobie sprawę, że zwierzyna koczująca z ukrycia w licznych łanach kukurydzy co powoduje zwiększenie szkód w uprawach rolnych, co w konsekwencji doprowadza do wypłaty za szkody, za które płaci Koło. Organizowane są tam polowania zbiorowe, dlatego każdy z uczestników musi zwrócić szczególną uwagę na bezpieczeństwo, bowiem można spotkać jeszcze rolników przy pracach polowych.

**Przypomnienie! Strzał po linii to typowe naruszenie regulaminu polowań, które jest wynikiem braku bezwzględnie respektowania zasad bezpiecznego posługiwania**

**się bronią i które może skończyć się tragedią.**

Naczelna Rada Łowiecka wprowadza zmiany w selekcji osobniczej i populacyjnej zwierząt łownych oraz zmiany w zasadach odbywania stażu.

Sprawy dokarmiania, dokarmiać czy nie? Doświadczenia płynące z badań naukowych i praktyk w środowiskach wskazują na różnice pomiędzy dokarmianiem zwierzyny grubej i drobnej. Z naszego doświadczenia wynika, że na naszym terenie dokarmianie zwierzyny grubej jest podstawowym elementem dokarmiania, którego brak doprowadziłoby do upadku wielu sztuk przez wzgląd na nasze zimy, czy zwierzyna czarna czy płowa każda wymaga naszej pomocy. W związku z powyższym już gromadzimy odpowiednie ilości różnorodnej karmy dla poszczególnych gatunków, jest to zadanie łowczych i gospodarzy łowisk.

Artykuł ten proszę uważać za wydanie specjalne bowiem rok ten został poświęcony św. Janowi z Dukli co zostało uchwalone przez Sejm RP. Św. Jan z Dukli jest drugim naszym patronem i co roku odprowadzana jest na Pustelni św. Jana msza święta hubertowska, którą w tym roku chcemy ofiarować w intencji tych myśliwych, którzy odeszli do Krainy Wiecznych Łowów. Ogółem od roku 1946 odeszło 35-ciu śp. kolegów a są to: Kolanko Bronisław, Sobierajski Zygmunt, Bieniek Franciszek, Na-

wracaj Mieczysław, Kowalski Stanisław, Kowalewski Władysław, Król Jan, Kozak Jan, Rysz Edward, Olszewski Julian, Durał Kazimierz, Mucha Eugeniusz, Grzybek Wojciech, Panek Alfred, Dymiński Roman, Bieniek Roman, Pernal Bronisław, Kędzior Ryszard, Panek Janusz, Lenkiewicz Mieczysław, Paszuda Zbigniew, Małek Andrzej, Cebula Bolesław, Zieliński Adam, Kucharski Franciszek, Nowak Wit, Zawisza Jan, Pepera Jan, Kumka Stanisław. Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. , a św. Hubert niechaj przyjmie ich dusze pod swoją opiekę.

wracaj Mieczysław, Kowalski Stanisław, Kowalewski Władysław, Król Jan, Kozak Jan, Rysz Edward, Olszewski Julian, Durał Kazimierz, Mucha Eugeniusz, Grzybek Wojciech, Panek Alfred, Dymiński Roman, Bieniek Roman, Pernal Bronisław, Kędzior Ryszard, Panek Janusz, Lenkiewicz Mieczysław, Paszuda Zbigniew, Małek Andrzej, Cebula Bolesław, Zieliński Adam, Kucharski Franciszek, Nowak Wit, Zawisza Jan, Pepera Jan, Kumka Stanisław. Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. , a św. Hubert niechaj przyjmie ich dusze pod swoją opiekę.

**Sprawy Koła.**

Komitet budowy pensjonatu myśliwskiego zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania realizuje swoje czynności z pełnym zaangażowaniem - należy wymienić kolegę prezesa Z. Dudzica jako przewodniczącego komitetu oraz cały zespół współpracujący. Pensjonat ten został wybudowany na własnej działce przy udziale wszystkich kolegów myśliwych i w najbliższych dniach zostanie oddany do użytku. Obecnie następuje wystrój wnętrza, sali głównej jak i pozostałych pomieszczeń. Kończąc powyższy artykuł prosimy św. Huberta i św. Jana z Dukli o dalszą opiekę nad wszystkimi myśliwymi i ich rodzinami.

Msza św. hubertowska odbędzie się 8 listopada 2014 r. o godzinie 8.00 na Pustelni św. Jana z Dukli, wszystkich chętnie zapraszamy.

Artykuł pomógł mi napisać wnuczka Julia Krówka przez wzgląd na moją chorobę - złamaną rękę.

*P.S. W poprzednim numerze DPS podałem omyłkowo, że msza św. hubertowska odbędzie się 11 listopada br. a odbędzie się 8 listopada. Przepraszam!*

**Opracował Fryderyk Krówka  
Honorowy Członek Koła  
Łowieckiego „Rogacz” w Dukli**



## W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11

lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

**Brokuły**, inaczej zielony kalafior lub kapusta szparagowa, posiadają wyjątkowe właściwości i wartości odżywcze, co czyni je jednymi z najzdrowszych warzyw na świecie. Poza tym brokuły w smaku są delikatniejsze niż ich kuzyn kalafior, a co za tym idzie - są zdecydowanie smaczniejsze i można je komponować z wieloma potrawami. Brokuły posiadają wyjątkowe właściwości zdrowotne. Między innymi chronią przed rakiem, wrzodami żołądka, anemią, a także korzystnie wpływają na funkcjonowanie wzroku i regulują poziom cukru we krwi, co jest szczególnie ważne dla cukrzyków. Wszystko dzięki zawartości witamin, składników mineralnych i sulforafanu - silnego przeciwutleniacza.

Brokuły wykazują właściwości antynowotworowe dzięki zawartości sulforafanu - silnego przeciwutleniacza, który blokuje powstawanie nowotworowych mutacji DNA oraz ułatwia likwidację komórek tworzącego się nowotworu. Sulforafan może uchronić m.in. przed rakiem prostaty, piersi, płuc i jelita grubego, jednak tylko pod warunkiem, że brokuły będą odpowiednio ugotowane. Przetworzenie warzyw niszczy bowiem myrozynazę - enzym, który jest niezbędny do produkcji sulforafanu - wyjaśniają badacze. właściwości antyrakowych. Rozwiązaniem jest przyrządzanie brokułu na parze przez max. 3-4 minuty.

Brokuły są skarbnicą potasu - 100 g ugotowanych warzyw zawiera aż 295 mg tego pierwiastka. Dzięki potasowi naczynia krwionośne są bardziej drożne, co sprawia, że krew krąży swobodniej. Efektem jest spadek ciśnienia. Ponadto potas przyspiesza wydalanie nadmiaru sodu z organizmu, co również sprzyja obniżeniu poziomu ciśnienia.

**Wartość odżywcza ugotowanych brokułów w 100 g:** Wartość energetyczna - 35 kcal, Białko ogółem - 2,38 g, Tłuszcz - 0,41 g, Węglowodany - 7,18 g, Błonnik - 3,3 g

Dzisiaj podajemy przepis na

## Brokuły zapiekane

**Składniki:**

- masło [2 łyżki], - mąka [2 łyżki], - brokuł [1 szt.], - czosnek [1 ząbek], - mleko [2 szklanki] (zimne), - sól, pieprz, gałka muszkatołowa, - ser żółty [15 dag] (starty)

**Przygotowanie:**

Brokuły umyć i podzielić na różyczki. Wrzucić do osolonego wrzątku i gotować na parze 5 minut. Następnie ocedzić i przelać zimną wodą. Brokuły przełożyć do naczynia żaroodpornego. Sos: masło rozpuścić w rondelku. Dodać mąkę i mieszać do rozpuszczenia. Powoli dodawać mleko i mieszać, aż wszystko się połączy, a sos zacznie gęstnieć. Doprawić solą, pieprzem, gałką muszkatołową. Dodać przeciśnięty czosnek. Brokuły zalać sosem i posypać serem. Zapiekać około 15 minut w 180 stopniach.

*S m a c z n e g o !*



Foto St. Lis. Zdjęcie przedstawia myśliwych uczestniczących we mszy św. poświęconej wyżej wymienionym śp. Kolegom.

## Uśmiechnij się!

Jankiel i Rebeka są zaręczeni. Ślub ma być za trzy dni. Jankiel jest jednak niecierpliwy. Chcesz kochana być moją żoną już dzisiaj?

- Nie! Po pierwsze jestem uczciwą dziewczyną, po drugie potem mnie boli głowa.

\*\*\*

Małe miasteczko. Jakiś wieśniak zaczepia małego chłopaka

- Ty Moszek, gdzie tu jest magistrat?  
- Skąd Pan wie, że ja się nazywam Moszek?  
- Zgadłem!

To niech pan zgadnie gdzie jest magistrat.

\*\*\*

Łabędź, agent ubezpieczeniowy przekonuje Kona o korzyściach jakie przynosi ubezpieczenie.

Panie Kon, jeśli na przykład złamie pan rękę dostaje pan 1000 zł, złamie nogę 1500 zł a jeśli ma pan szczęści i złamie pan obie ręce i nogi to wtedy od razu jest pan bogaty.

\*\*\*

- Ile jest kawałów o Wąchocku?  
- Ani jednego, to wszystko prawda.

\*\*\*

- Dlaczego mieszkańcy Wąchocka trzymają żarówki w zębach?  
- Żeby wyrażać się jasno!

\*\*

- Dlaczego Blake rozwiódł się z Alexis?  
- Bo dowiedział się, że się urodziła w Wąchocku.

\*\*\*

- W Wąchocku miał się odbyć pochód dziewczyc, ale jedna zachorowała, a druga powiedziała, że sama nie pójdzie.

\*\*\*

- A gdzie w Wąchocku jest kryta pływalnia?

- Pod mostem.

\*\*\*

Dwaj myśliwi idą przez las. W pewnej chwili jeden z nich osuwa się na ziemię. Nie oddycha, oczy zachodzą mu mgłą. Drugi myśliwy wzywa pomoc przez telefon komórkowy:

- Mój przyjaciel nie żyje! Co mam zrobić? - wola do słuchawki. Po chwili słyszy odpowiedź:

- Proszę się uspokoić. Przede wszystkim proszę się upewnić, że pański przyjaciel naprawdę nie żyje.

Po chwili rozlega się strzał.

- W porządku - wola do telefonu myśliwy. - I co dalej?

## Dukla wczoraj i dziś

Redakcja Dukla.pl kontynuuje cykl „Dukla – wczoraj i dziś”, w którym pokazujemy jak Dukla zmieniała się w ciągu lat. Czytelników, którzy dysponują starymi zdjęciami Dukli i chcą się podzielić tym z innymi, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia zeskanujemy i będziemy wykorzystywać w kolejnych numerach gazety. Dla zobrazowania zmian pokazujemy zdjęcie danego miejsca w Dukli z chwili obecnej. Za każde dostarczone zdjęcie przewidujemy nagrody książkowe.

Serdecznie zapraszamy do współpracy!

Redakcja



Fragment rynku z lat 70-tych. (zdjęcie dostarczyła stała czytelniczka Dukli.pl)



Fragment rynku - 2014 r.

## Złota myśl :)

„Szczęśliwe małżeństwo polega na dawaniu i braniu.  
Mąż daje, żona bierze...”

**MOSIR**  
**OTWARTY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ**  
**ZOKAZJI DNIA NIEPODLEGŁOŚCI**  
**PUCHAR DYREKTORA MOSIR DUKLA**  
**TERMIN: 9.11 (NIEDZIELA), ROZPOCZĘCIE GIER: 9:00**

ZGŁOSZENIA DO: 07.11.2014R. (OSOBIŚCIE LUB MAILOVO)  
WIĘCEJ INFORMACJI WWW.MOSIR.DUKLA.PL ORAZ TEL. 691 087 355

**MOSIR** ZAPRASZA DO NOWOPOWSTAŁEJ  
**SEKCJI PIŁKI SIATKOWEJ**

**ZAJĘCIA DLA DZIECI:**  
ŚRODA I PIĄTEK OD GODZ. 15:30  
**ZAJĘCIA DLA MŁODZIEŻY:**  
WTOREK I CZWARTEK OD GODZ. 17:00

Hala MOSIR Dukla, ul. Armii Krajowej 1A

**zapraszamy wszystkich!**

## Cuda z drewna i poroża - wystawa Pawła Pelczara



Od lewej: Paweł Pelczar i Andriej Nabożny

## Wieczorne Spotkania Szachowe

w każdy wtorek o godz. 16:30



pierwsze spotkanie:  
14 października godz. 16:30

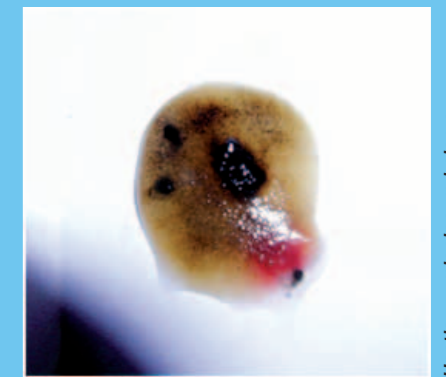
zapraszamy wszystkich chętnych do nauki gry i wspólnej rywalizacji!

## Szkolna Liga Tenisa Stołowego



Uczestnicy Szkolnej Ligi Tenisa Stołowego

## Pozdrowienia z Prowansji



Hostia w zmienionym kolorze  
Fot. ks. Wiesław Ukieja



Zegar z poroża daniela

**CZTERY** KOŁA  
**OSIEM** PROCENT  
NA  
**TRZY** MIESIĄCE  
I  
NA ZŁAPANIE ODDECHU!

Teraz pożyczysz nawet  
**4000 zł gotówką na 8 % rocznie**  
**i masz 3 miesiące wakacji w spłacie kapitału!**

W dowolnej chwili, gdybyś  
musiał złapać oddech.

To się nazywa pomocna dłoń!



Oddział w Dukli, ul. Kościuszki 9  
czynny od poniedziałku do piątku od 7:30 do 17:00

Warunki dotyczą kredytu do kwoty 4000 zł z okresem kredytowania 12 miesięcy. RRSO na dzień 18.02.2014 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 18,41 % dla całkowitej kwoty kredytu 2000 zł.

INFO: 801 372 772

[www.pbsbank.pl](http://www.pbsbank.pl)

Bank młody od pokoleń

**PBSbank**  
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

spłacanej w 12 ratach kapitałowo-odsetkowych (malejące saldo) – 178,68 zł. Oprocentowanie kredytu – 8 % w stosunku rocznym. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 2175,11 zł w tym odsetki – 85,11 zł, prowizja – 60 zł oraz opłata za karencję w trakcie spłaty kredytu – 30 zł.